

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 hal., druzdy 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarę petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liżbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra- czył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej arcybiskupowi Skutari i metropolicie Albanii, Paskalowi Gueriniemu, order Korony Żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy.

Pan Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Tytusa Schilling-Siengalewicza z Brzeżan do Tarnopola, Marcelo Pileckiego, naczelnika sądu powiatowego w Kopyczyńcach, do Brzeżan; Józefa Franciszka Zawadzkiego z Kołomyi i Józefa Reicherta, naczelnika sądu powiatowego w Borszczowie, obu do Lwowa; Włodzimierza Łukawieckiego, naczelnika sądu powiatowego w Wojniłowie, do Stryja; Józefa Bilińskiego, naczelnika sądu powiatowego w Baligródzie, do Brzeżan; Henryka Kwiatkowskiego ze Stryja i Feliksa Majewskiego z Tarnopola, obu do Lwowa;

dalej nadał zamianowanym dla Stanisławowa, względnie Złoczowa, z przeznaczeniem do służby przy sądzie krajowym we Lwowie, radcom sądu krajowego Edmundowi Scheffnerowi i dr. Władysławowi Małaczynskiemu, posady radców sądu krajowego we Lwowie, a w końcu zamianował radcami sądu krajowego, sekretarzy sądowych: Maryana Adolfa w Horodence dla Sambora, dr. Józefa Piątkowskiego we Lwowie dla Lwowa; zastępcę prokuratora Państwa Stanisława Dulewskiego w Tar-

nopolu dla Sanoka; sekretarza sądowego dr. Maurycego Morgenrotha w Drohobyczu dla Tarnopola; zastępców prokuratora Państwa Tadeusza Strzeleckiego we Lwowie dla Lwowa i Romana Zdańskiego w Kołomyi dla Kołomyi; wreszcie sekretarzy sądowych Stanisława Gałęckiego w Tarnopolu dla Tarnopola i dr. Alfreda Münza w Stryju dla Stryja.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, zamianował zastępcę starszego prokuratora Państwa posiadającego VIII. klasę rangi Adama Juliana Schneidra we Lwowie, zastępcą starszego prokuratora Państwa w VII. klasie rangi we Lwowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniósł asystenta pocztowego, Czesława Jachimowskiego, z Halicza do Rozwadowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 maja.

Król Edward VII. kończy swoją pierwszą królewską podróż. Po Watykanie i Kwirynale przyszła kolej na Paryż. Polityka zajmuje się tą wizytą w zwykły swój tendencyjny sposób. Ta największa na świecie fabryka uczuć i nastrojów, jaką jest *la Ville Lumière* — idzie pełną parą. Wyrabia się tam *en gros* zachwyty, entuzjazmy, oburzenia patryotyczne, antypaty i sympaty narodowe z niesłychaną szybkością i wprawą i oddaje się bezpłatnie na użytek polityków oficjalnych, ulicznych i kabaretowych. Wspólną cechą tych nieprzejednanych w obec siebie i zwalczających się przedstawicieli

odrębnych kierunków politycznych jest uciecha na widok nowej potrawy politycznej. Niema w tem nic dziwnego. To nie jest dewicja, ani paradoks, ani komunał kiedy się mówi, że Paryż się nudzi. Nudzi się z największą pewnością i to tak, jak potrafi się nudzić tylko zdenerwowana i bardzo otaczana kobieta, a różni się od niej tem tylko, że nie tylko nie chce swoim znudzeniem kokietować otoczenia, ale chce za każdą cenę utrzymać reputację niewyczerpanej umiejętności bawienia siebie i innych.

Taka reputacya zaś musi konieczniam po- legać na oszukiwaniu zmysłów, swoich i cudzych, zwłaszcza zaś na oszukiwaniu tak zwanego prostego, chłopskiego rozumu. Najlepszym znów z dotąd znanych sposobów oszukiwania mózgow ludzkich jest przyprawianie ich o szal. Ten też sposób zakrywania nudy życia, zamieniania przyjemności w „używanie“ a używania w szal, praktykuje się z niezmiennem dotąd powodzeniem — na ulicach Paryża.

Król Edward przyjeżdżając do Paryża, daje sposobność do rozwinięcia tej zdolności złudzenia i szalu, tkwiącej w umysłach paryskiego ludu. Obok oficjalnych, dbałych o swoją godność głosów radosnego powitania odzywają się inne gwałtowne, namiętne i z sobą sprzeczne. PP. Rochefort, Millevoye i Drumont wyciągają z lamusu polityki Faszodę i sympaty boerskie i krzyczą na alarm. P. Deroulède ich hamuje i pokazuje ranę alzaacko-lotaryńską, jako tę, przy której ple- dną wszelkie inne ukłucia i skaleczenia dumy narodowej. Ale to wszystko razem nie ma żadnego istotnego znaczenia. Paryż przyj- mie króla angielskiego uprzejmie i świetnie, a tego, co może się w czasie jego pobytu zdarzyć niemiłego na ulicy paryskiej, nie po- łoży nikt, a już najmniej najpopularniejszy nad Sekwaną Anglik, jakim jest Edward VII, na karb jakiegokolwiek uczuć i zasadniczych antagonizmów rasowych.

Ciekawszy i głębszy oddźwięk znajdzie może podróż paryska w duszy niedawnego księcia Walii. Już kiedyś dawniej znajdowa- no analogię między metamorfozą, jaka zaszła w księciu Edwardzie, kiedy został Edwardem

VII., a tą, jaka się dokonała w przyja- cielu i kompanie Falstaffa, księciu Hen- ryku, wyniesionym na tron angielski. Nie- wiadomo, o ile porównanie było trafne. Ale można z niemałym prawdopodobieństwem przypuszczać, że król angielski odczuje pewną melancoliczną powagę swojej wizyty w Paryżu. Ow członek Jockey-klubu, miłośnik bulwarów i innych uroków paryskiego życia, który z niejaką afektacją stronił zawsze od niezabawnych spraw polityki, nie obroni się chyba na widok przyjmujących go dygnita- rzy republikańskich i rozwiniętej na jego cześć pompy urzędowej, uczuciu że nagle zna- laż się daleko od tego wszystkiego, co było dla niego smakiem i zabawą istnienia, i że na swej dzisiejszej królewskiej drodze, ra- dości szukać już może tylko po poważnej, jakby nieosobistej stronie życia.

Awans majowy.

(Telegram.)

Wiedeń, 1 maja. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza: Najj. Pan zamia- nował: Najd. Arcyksięcia Józefa Ferdynan- da podpułkownikiem przy 27 p. p. Arcy- księcia Piotra Ferdynanda majorem przy 59 p. p., inspektora inżynierii hr. Geldern-Egmond zbrojmistrzem, inspektora kawalerii hr. Paara, generałem kawalerii.

Generał-porucznikami mianowani gene- rał-majorowie: Potiorek, Słuka, Klar, Reznicek, Merkel, Woich, Krzywonek, Wojnovich, Frank, Rehberger, Billek August, Versbach v. Hadamar.

Generał-majorami pułkownicy: Bren- snitzer, Waitz de Verrette, Gaal, Rohr, Ge- orgi, Minarelli, Fitzgerald, Hornik, Horstein, From, v. Nyzi, Schleiss, Rieger, Leithner, Hoffmann, Boehm, Ermolli, Pfanzer, Baltin, Weber v. Ebenhof, Gangl, Dankl, v. Giesl, Kolossvary, Weber v. Murbrueek, Ivanossich, Cena, Rueling.

Wincenty i Bonawentura Niemojowski

w „Anhellim“.

(Ciąg dalszy).

Wśród tego żąda głosu Niemojowski i wzywa marszałka sejm, aby odebrał głos Prądyńskiemu, który nie ma prawa przemawiać w sejmie; popiera go w tem żądaniu marszałek sam, grożąc w przeciwnym razie złożeniem łaski. — Wśród okrzyków: „Niech żyje ojczyzna, niech żyje honor narodowy“ odrzucono wniosek kapitulacji. Mi- moto Krukowiecki na własną rękę poddał się carowi. Wieczorem tegoż dnia sejm dowie- dziawszy się o tem, złożył z urzędu Kruko- wieckiego, a prezesem obrał jednogłośnie Bo- nawenturę Niemojowskiego. Objąwszy nową godność ocala przedewszystkiem kasę rzą- dową i banku, wynoszącą kilka milionów i archiwum państwowe, poczem przenosi sto- licę rządu do Modlina, a następnie do Za- kroczymia. Na radzie wojennej w dniu 9 września obrano wodzem naczelnym Rybiń- skiego; Niemojowski odezwą pełną siły sta- rał się dodać otuchy wojsku Lecz i Rybiń- ski zawiódł pokładane w nim nadzieje, na własną rękę zapytuje radę wojenną zebra- ną w Słupnie, dnia 23 września, czy godzą się na wysłanie deputacyi do Petersburga. Niemojowski, dowiedziawszy się o tem, zgroma- dza sejm w Płocku, który odbiera dowództwo Rybińskiemu, a powierza je Umińskiemu; było już jednak zapóźno: świeże klęski Ra-

moriny i Różyckiego, jakoteż niezgoda w łonie armii nie pozwalały żywić żadnych nadziei. Niemojowski zostawia wojsko i skarb wynoszący 6,523.428 złotych i wyjeżdża do Prus:*) z Rypina ogłasza dnia 26 września manifest, w którym oświadcza naczelnemu wodzowi, że, wszystko coby przedsięwziął poza granicami udzielonej mu władzy, „nie może szkodzić ani honorowi narodowemu, ani sprawie ojczystej“. W październiku przy- bywa ostatni prezes rządu narodowego do Paryża. Tutaj przed rządem francuskim „osła- niając władzę, której tenże nie uznał, a którą, ile ustanowioną od narodu, dobrze było do wszelkiej potrzeby i dla dogodności wy- chodźstwa uchować“**), po porozumieniu się z ówczesnym pierwszym ministrem francu- skim Kazimierzem Périer, utworzył tymczaso- wy komitet emigracyi polskiej: wyboru pięciu członków dokonano w Paryżu dnia 6 listo- pada. Wnet jednak przeciwko temu komite- towi utworzył się komitet narodowy 8 gru- dnia: zaczęły się znane powszechnie swary i kłótnie emigracyjne: zniechęcony niemi usunął się Niemojowski do Brukseli, nie ustawał jednak weale w pracy nad spra- wami publicznymi. W trzy lata potem zapadł na zapalenie mózgu — z czego potem wy- wiązało się pomieszanie zmysłów. Ostatnie jego chwile pięknie skreślił Teodor Morawski w mowie pogrzebowej, wypowiedzianej w dniu 17 czerwca 1835 r.: „Smutne były ostatnie chwile Bonawentury: mniej może dolegliwe dla niego, ale tem okropniejsze

dla przyjaciół, dla świadków nieszczęsnego, lecz chlubnego obłąkania, o które go, jak niegdys Rejana, gorąca miłość Ojczyzny przypawiła. Od najmłodszych lat jednym ozywionym uczuciem, jednym przejętym ziamie- rem, dokonaniu jednej i zawsze tej samej poświęcony myśli, nie dziw, że ta myśl, myśl wyswobodzenia drogiego, nieszczęśliwego kra- ju, przepelniając duszę, ogarnęła wszystkie jej władze i wszelką inną myśl z umysłu jego wytrąciła. W ostatku sześćdziesiąt nocy bez znużenia oka na rozpamiętywaniu losów straconej ojczyzny, gdy spędził, pomieszały się nieszczęśliwego zmysły.

W nadziei, że znajdzie roztargnienie w kreszeniu ostatniej części dziejów naszych, wziął pióro do ręki: niebaczny, nowy kielich trucizny dołał do ognia, co już trawił umysł i duszę jego.... Gdy w toku tej pracy przys- zło mu opowiedzieć chwilę upadku ojczyzny, obfite łez potoki resztę musi odjęły. „O Boże! (te są ostatnie słowa, które już z widocznym pomie- szaniem na papierze zostawił), o Boże! litości- wy! czyż nie dasz się przebłagać modlitwom naszym i nie dopuścisz, abymy się za krzy- wdy nasze pomścili? Jeżeli taka jest Twoja wola, jeżeli z niezmiennych wyroków Twoich nie miałby się odrodzić naród najnieszczęśli- wszy pod słońcem Twojem... O Boże! spuść wieczną pomrokę na oczy moje, spuść potop, spuść ogień na całą kulę ziemską!...“

Wkrótce rozjaśniła się twarz nieszczę- śliwego, nieznaną mu prawie wesołością. Zda- wało mu się, że nieba wysłuchały próśb je- go, że najgorętsze jego życzenia spełnione, że godzina wyswobodzenia ojczyzny wybiła... Te były marzenia ostatnich kilku miesięcy jego życia. Szczęśliwy! stokroć szczęśliwy! wśród tych błogich marzeń skleiła śmierć powieki jego“. (1835. II. 115 n.). Do tych

chwil ostatnich jego życia odnosi się też po- dany na początku tej notatki szczegół z listu Słowackiego, dotąd nieznanany. Zmarł w Van- vres pod Paryżem w domu obłąkanych 15 czerwca 1835. Pogrzeb odbył się w Paryżu 17 czerwca: zwłoki jego spoczywają na cmen- tarzu Pere Lachaise. Mowy pogrzebowe wy- głosili Teodor Morawski i poseł Walenty Zwierkowski (I. 1. 113., por. też s. 185).

Jak Wincenty stał się po śmierci po- ciskiem oszczerstw, miotanych nań przez rząd rossyjski, tak i Bonawentura nie uniknął za życia jeszcze ciężkich zarzutów, czynionych mu przez partję przeciwną. Numera *Nowej Polski*, wychodzącej w Paryżu, są przepelnio- ne tymi zarzutami. Tak n. p. w jednym z numerów zarzucono mu, że „Polski nie zba- wił, sam dzieło oswobodzenia zatracił lub o- szustom zatracić pozwalał“*), gdzieindziej, że rewolucję paraliżował**), w innym znów numerze posadzono o to***), że ze „swymi konstytucyjnymi, odpowiedzialnymi minist- rami przepuścił trzy miliony“. Dopiero obłą- kanie Niemojowskiego położyło kres tym na- pasciom: taż sama *Nowa Polska* podając o tem wiadomość, dodała od siebie te słowa: „dalekiem jest naszego umysłu uraganie wiel- kiemu nieszczęściu. Mamy tylko cześć i mi- łość spólobywatelowi, który błędził, lecz przez swoje obłąkanie dowodzi, że Polskę kochał.“ (s. 252).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Wiktor Hahn.

*) s. 87.

**) s. 52.

***) s. 40.

*) Sprawa oddania głównego dowództwa przez Niemojowskiego Rybińskiemu. Dokument z dnia 23 września 1831. Demokrata polski V. cz. I. s. 51 do 53.

**) Morawski: I. I. VI. 461.

Pułkownikami zamianowano: 7 podpułkowników w sztabie generalnym, 1 w sztabie inżynierów, 20 w piechocie, 5 w kawalerii, 7 w artylerii polnej, 1 w artylerii fortecznej, 1 w służbie pociągowej.

Podpułkownikami: 11 majorów w sztabie generalnym, 3 w sztabie inżynierów, 31 w piechocie, 7 w kawalerii, 7 w artylerii polnej.

Majorami kapitanowie lub rotmistrze: 1 w gwardii przyboecznej, 12 w sztabie generalnym, 46 w piechocie, 13 w kawalerii, 13 w artylerii polnej, 1 w artylerii fortecznej, 1 w służbie pociągowej.

Dalej zamianowano: w sztabie generalnym 11 kapitanów I. klasy, w sztabie inżynierów 4 kapitanów I. klasy, w piechocie 46 kapitanów I. klasy, a 83 II. klasy, 178 poruczników, 34 podporuczników. W kawalerii 11 rotmistrzów I. klasy, 13 rotmistrzów II. klasy, 13 poruczników, 1 podporucznika. W artylerii polowej 19 kapitanów I. klasy, 24 kapitanów II. klasy, 6 poruczników, 1 podporucznika. W artylerii fortecznej 7 kapitanów I. klasy, 7 kapitanów II. klasy, 10 poruczników. W oddziale sanitarnym 2 podporuczników. W służbie pociągowej 4 rotmistrzów I. klasy, 4 rotmistrzów II. klasy, 5 poruczników. W audytoryacie 4 generał-audytorów, 2 podpułkowników audytory, 3 podpułkowników audytory, 3 majorów audytory, 3 kapitanów audytory I. klasy, 11 kapitanów II. klasy, 6 poruczników-audytorów.

W korpusie lekarskim: 1 starszego lekarza sztabowego I. klasy, 6 II. klasy, 6 lekarzy sztabowych, 20 lekarzy pułkowych, I. klasy, 24 lekarzy pułkowych II. klasy.

Najj. Pan nadał generał-porucznikowi v. Plentznerowi, prezydentowi wyższego sądu wojakowego charakter zbrojniczy *ad honores*, a generałowi-majorowi v. Benkiser, przełożonemu 9 oddziału w Ministerstwie wojny charakter generał-porucznika *ad honores*.

Pułkownikami mianowani podpułkownicy: Wiktor Grobois 24 p. p., Karol Gruber 1 batalion pionierów, Emil Swoboda 1 p. ułanów, Edward Fischer 4 p. ułanów, Antoni Baumann 3 artylerii dywizyj, Gustaw Lauffer 1 artyl. dyw., Wacław Fialka 3 p. trenu, Erwin Mattanovich 55 p. p., Paweł Karge 30 p. p., Oskar Schrig 24 p. p., Wiktor Seidler 20 bat. strzelców poln., Ferdynand Wiesner 8 p. ułanów, Bolesław Komarnicki 7 p. ułanów, Józef Schloegel 4 p. ułanów.

Majorami mianowani a) kapitanowie I. kl.: Wincenty Hroch 40 p. p., Feliks Sobolewski 56 p. p., Józef Lechner 90 p. p., Emil Lachowicz 95 p. p., Andrzej Jemrie z 15 do 16 p. p., Rudolf Steindl z 77 p. p. do 58 p. p., Józef Zezula z 28 p. p. do 9 p. p.; b) rotmistrzowie I. kl. Henryk Starhemberg 8 p. uł., Godfryd Rodt 6 p. uł., Emeryk Sobolewski z 4 p. uł. do 7 p. uł., Emeryk Fleischmann z 1 p. uł. do 13 p. dragonów, Mieczysław Ledochowski z 3 p. uł. do 2

p. uł., Jan Landa z 10 artylerii korpusnej do 14.

Kapitanami I. kl. mianowani: Henryk Spindler 20 p. p., Karol Thierry 40 p. p., Hintersteusser 90 p. p., Antoni Schwarz 20 p. p., Ernest Kopfstein 89 p. p., Ludwik Rossa 30 bat. strzel., Józef Turba 11 bat. pionierów, Henryk Stutz 80 p. p., Mieczysław Miączyński 58 p. p., Alfred Auner z 89 p. p. do 99 p. p., Rudolf Steinbrecher 13 p. p.

Kapitanami II. kl. porucznicy: Aleksander Matula 24 p. p., Franciszek Czaderski 57 p. p., Fryderyk Oischbauer 56 p. p., Rudolf Zusser z 89 p. p. do 47 p. p., Alfred Joagan 58 p. p., Józef Gellen z 10 p. p. do 80 p. p., Alfred Wiatschka z 13 p. p. do 30 p. p., Gustaw Perl z 1 p. p. do 24 p. p., Józef Doposcheg z 97 p. p. do 90 p. p., Bily z 15 p. p. do 95 p. p., Wacław Fara z 77 p. p. do 55 p. p., Rudolf Hetz z 29 p. p. do 40 p. p., Tadeusz Cyga 11 bat. pion., Karol Klusacek z 15 p. p. do 9 p. p.

Rotmistrzami I. kl.: Włodzimierz Kodrębski 2 p. uł., Tadeusz Rychliński 7 pułk ułanów, Maksymilian Schreiner 8 pułk uł., Antoni Engelhart z 12 p. huzarów do 14 p. huzarów.

Rotmistrzami II. kl.: Tadeusz Szybalski z 6 p. drag. do 9, Eugeniusz Błażek 8 pułk ułanów, Teodor Primavesi z 3 p. uł. do 8

Kapitanami II. kl. w artylerii polowej Adolf Rippel art. dyw. 30, Karol Ambrosius art. korpus. 11.

Kapitanami II. kl. Karol Kindermann art. korp. 1, Jan Hastreiter art. dywiz. 32, Antoni Loster art. korp. 11, Ludwik Haydecker z art. dyw. 15 do art. korp. 11, Juliusz Schmeisser art. korp. 1.

W artylerii fortecznej kapitanami I. klasy: Adolf Studeny art. fort. 2, Antoni Petau art. fort. 3, Karol Kazda i Hugon Aprissnig obaj w art. fort. 2, Daniel Schmidt art. fort. 3.

Kapitanami II. klasy: Rudolf Festner art. fort. 2, Antoni Braun art. fort. 3.

W służbie pociągowej ((Train): Rotmistrzami II. kl.: Feliks Cibal 3 p., Wiktor Raczewski z 15 dyw. do 3 p.

W stanie armii kapitanem I. kl.: Polikarp Szalowski (komenda placu w Przemyslu).

Z komisji i klubów parlamentarnych.

(Telefonem.)

W subkomitecie pracom Izby dep. znajdował się przedwczoraj na porządku dziennym §. 25, który powiada, że redaktor może odmówić przyjęcia sprostowania, jeżeli jest w stanie udowodnić, że treść artykułu polega na prawdzie. Paragraf ten w głosowaniu upadł. Na to posłowie, należący do zawodu dziennikarskiego, a mianowicie Ryba,

Pacher i Dobernigg, oświadczyli, iż wobec tego, występują z subkomitetu. Ustawa o zmianie kilku członków udało się skłonić ich, że decyzyję swą odroczyli aż do porozumienia się z kolegami zawodowymi.

Wczoraj pojawili się ci posłowie na posiedzeniu subkomitetu i złożyli oświadczenie, że ze względu na to, iż paragrafy, które mają być jeszcze załatwione, interesują prasę i ze względu, iż punkt ciężkości dyskusji leży w obradach pełnej Izby, wezmą udział w posiedzeniach subkomitetu, z tem tylko zastrzeżeniem, że na końcu obrad postawią wniosek o zreasumowanie przedwczorajszej uchwały.

Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu załatwiono postanowienia, dotyczące rozsyłania egzemplarzy obowiązkowych i bezpłatnych z kilku zmianami, zaproponowanymi na życzenie drukarzy przez referenta Sylwestra. Przyjęto także zmianę, iż rozsyłanie takich egzemplarzy może nastąpić przez pocztę. Następnie rozpoczęto obrady nad §. 37, ograniczającym kompetencję sądu przysięgłych. Dyskusję przerwano i odroczone ją do wtorku.

Komisja ugodowa przyjęła 3 i 4 artykuł związku celno-handlowego i rozpoczęła obrady nad artykułem 5. P. Fiedler omawiał obecny bilans i politykę handlową Austrii i domagał się słowiańskich polityki na Bałkanach.

P. Kaftan zapytywał P. Prezydenta gabinetu, co się stanie, gdy taryfa celna w drugiej połowie Monarchii nie zostanie załatwiona. Następnie omawiał politykę Austro-Węgier na Bałkanach i oświadczył, iż polityka przychylna dla Słowian południowych otworzyłaby bramy dla handlu austro-węgierskiego na Bałkanach i zbliżyłaby Austro-Węgry do Rosji, bez której na Bałkanach nie przeprowadzić nie można. Stawia też szereg rezolucyj. Następnie mówił o sprawie traktatu handlowego z Niemcami i zapytał P. Prezesa gabinetu, czy poinformowany jest o intencjach państw sąsiednich i czy nienależałoby wypowiedzieć traktatu z Niemcami, gdyż mowca obawia się, aby Niemcy nie uprzedzili pod tym względem Austrii.

W głosowaniu wnioski p. Kaftana odrzucono, a przyjęto wnioski rządowe.

P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk odpowiedział na interpelację, w jaki sposób ułożyłyby się stosunki, gdyby na konwencji brukselskiej nie uznano austriackiej ustawy o kontyngencie cukru. Owoż P. Minister oświadcza, że sprawa ta nie jest aktualną i że nie nie wskazuje na to, aby się kiedykolwiek stała aktualną.

Nastąpiła dyskusja nad artykułem 4, dotyczącym wspólności ustawodawstwa celnego i zniesienia obrotu mlewem, który po dłuższej dyskusji przyjęto bez zmiany. Przyjęto również artykuł 5 o pobieraniu i administracji cel.

Następne posiedzenie we środę.

Komisja celna na wczorajszym posiedzeniu, które było tajnem, obradowała nad tytułem „olej“, który przyjęto. Następnie obradowano nad tytułem „towary konsumcyjne“.

P. Powsze skarżył się, że Niemcy czynią także trudności importowi mięsa, że go wprost uniemożliwiają i żądał ochrony tej produkcji, tembardziej, że trudności czynione przez Niemców sprzeciwiają się zawartym umowom. Szczególniej wielkie trudności stawiają Niemcy importowi szynki praskich.

P. Minister handlu br. Call mówił o stosunku cel na mięso i omawiał kwestye handlowo-polityczne.

Następnie szereg mówców uskarżał się na znaczny import sera z zagranicy.

P. Seitz przemawiał przeciw zamierzonemu podwyższeniu cel na mięso i zwykłe sery i domagał się zniesienia cła na śledzie i surogaty kawowe, które stanowią bardzo ważny artykuł spożywczy dla ludności uboższej.

Komisarz rządowy oświadczył, że zniesienie cła na śledzie, wcale nie przyczyniłoby się do zniesienia ich ceny, a Państwo straciłoby dochód w kwocie 750.000 K.

W końcu przyjęto cały tytuł, odroczone tylko głosowanie nad mięsem i serem.

Następnie przyjęto tytuł „świece, mydło, towary włoskie i odpadki“.

P. Duleba referował tytuł „sukne i towary skórzane“. Wyraził zaдовоlenie z powodu lepszej ochrony celnej dla towarów skórzanych. Podniósł, iż cła na skóry owocowe, które przyjęto w interesie Węgier przynoszą Austrii szkodę. Prosi więc o odroczenie głosowania nad tą pozycją a o przyjęcie całego tytułu.

Na tem dyskusję odroczone do wtorku. Zwołane na wczoraj posiedzenie komisji wojskowej nie mogło się odbyć dla braku kompletu.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram.)

Budapeszt, 1 maja.

W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji nad prowizoryum budżetowym zabrał głos p. Eötvös i polemizował z onegdajszymi wywodami ministra Daranyi'ego. Mowca oświadczył, iż jeżeli minister w swej mowie powiedział, że naród węgierski pracuje tylko w połowie tyle pracować powinien, to mowca podnieść musi, iż naród węgierski nie ponosi przez to szkody, gdyż i tak cała praca jego idzie tylko na korzyść Austrii. Wszystkie dochody Węgier idą do Austrii, Węgry utrzymują przemysł austriacki. Następnie polemizował p. Eötvös z ostatnią mową prezesa gabinetu Szella, którą nazywa mową pożegnalną, gdyż jest przekonany, że Szell

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„LORD WILFRED“

(z angielskiego.)

XXIII.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem mała Amerykanka szczebiotała dalej, opowiadając o wszystkich obecnych osobach. Ale Nellie żądała tylko bliższych szczegółów o pani Waldeck.

— Pani zna ją dobrze, przypuszczam? —
— Doprawdy, że nie! Poznał dobrze podobną kobietę to rzecz nie łatwa! Zdaje się, że tylko jeden mąż znał ją dobrze... to też rozstał się z nią...
— Co pani mówi?... Sądziłam, że jest wdową...
— Bynajmniej. — Jest rozwódką. Odtąd też rozwód stał się jej *idée fixe*... ulubionym tematem jej odczytów. *A propos* odczytów, chce z nimi jechać do Stanów Zjednoczonych... Jakby ten temat był u nas nowym!

— Ale przecież... Zapewne pani nie chce przez to powiedzieć, że pani Waldeck... jej postępowanie... że, słowem, można jej wskolwiek zarzucić?...

— Och, co się tyczy jej cnoty, obawiałabym się ręczyć za nią; ale to nie z tego powodu ona się rozwiodła. Rozłączenie nastąpiło za obopólną zgodą... Ma ona pod tym względem swoje poglądy i zasady, które i u was tutaj zaszczytaby pragnęła...
— O, to się jej nie uda!
— Kto wie? — Ta pani jest zrzęczna i śmiała. Mało ludzi zdoła jej się oprzeć. Tullia Whiteside wierzy w nią; Josuah Spark, któremu przecież nie brak przenikliwości, także w nią wierzy; ten pan, tam oto, który

był pastorem protestanckim, potem dwa razy zmieniał religię, a teraz w nic nie wierzy, zdaje się jednak wierzyć jeszcze w panią Waldeck, a mąż pani, zapewne także! To zadziwiające, z jakim skupieniem słucha jej wywodów...
— Wilfred — zawołała Nellie — to umysł tak szeroki! on odkrywa skarby dla innych niedostrzegalne, a w sądach swych o ludziach jest niezmiernie wyrozumiały... — Czy po powrocie swoim widziała się już pani z miss Brabazon? — spytała nagle, gorączkowo zmieniając przedmiot rozmowy.
— Spotkałam ją na ulicy przed piętnastu dniami... Ale ona rozmawiała się teraz w życiu wiejskim i rzadko tylko do Londynu przyjeżdża... To zupełnie inna kobieta... to nie pani Waldeck!

— O, nikt w świecie nie może się porównać z miss Brabazon!
— I dlatego nie wychodzi za mąż. Kobiety wyższe rzadko kiedy za mąż wychodzą... Nellie uśmiechnęła się na tę uwagę, naiwnie impertynencją.
— Niewątpliwie! stokroć lepiej nie wyjść za mąż, niż wyjść źle i później zrywać zawarty związek, jak to była zniewolona uczyniła ta biedna pani Waldeck...
— Niech pani jej nie żałuje!... Ta dama próbuje wszelkich sposobów pociechy... i nie nudzi się wcale...
W tej chwili pani Whiteside prze-rwała rozmowę, przedstawiając Nellie jednego ze swych dobrych przyjaciół, „polityczną znakomitość“, który wysoko cenił lorda Athelstone i przepowiadał mu wielką przyszłość.

— Nam potrzeba takich ludzi, jak lord Wilfred — dodała pani Whiteside — szlachetnych zarówno sercem jak i z rodu, którzy dążą do wyzwolenia ludzkości z oków przesądu. Mam nadzieję, że droga pani zechcesz zachęcać swego męża na tej drodze i popychać go naprzód. Głos kobiety tyle może zdziałać! Nasza odpowiedzialność jest wielka, bo wielkich rzeczy dokonać możemy. Co do mnie, na przykład, jestem dumna, że skłoniłam lorda do napisania tego świetnego

dzieła o „Niewolnictwie domowników“. Obiecał właśnie nam ten cudny poemat odczytać... Ale nie od tego zaczniemy, zachowując to na sam koniec...
I rzeczywiście produkuje rautowe rozpoczęła deklamacją panna z gwiazdą nad czołem. Z kolei jakiś Francuz, emigrant polityczny, śpiewał jakąś piosenkę, naśladując przytem w sposób wyborny wszelkie odgłosy z kamienicznego podwórza. W dalszym ciągu nastąpiła gra na fortepianie, której nie słuchała nawet sama gospodyni domu. To wszystko jednak było tylko miernym wstępem do wielkiego sukcesu Wilfreda Athelstone. W przerwie, wiele osób, bardzo, jak zapewniano, wybitnych, przedstawiło się lady Athelstone, która jednak znalazła, że rozmowa z niemi, różniąc się bardzo od rozmów, prowadzonych w salonie pani Goldwin, nie była zbyt przyjemną. Wszystko co mówiono, wydawało się jej niesmacznym; ton mowy był zbyt głośny, a zaspymano ją takim gradem komplementów, że Nellie pytała się czasem siebie samej, czy to przypadkiem nie są drwiny z jej naiwności. Rozmaite damy o ruchach śmiałych, męskich, zbliżyły się do niej, żądając podpisania jakichś petycyj, to znów popierania przedsięwzięć, mających na celu reformę świata... Sam sposób ich wyrażania oneśmielał Nellie. Odpowiadała tedy cicho, że niema jeszcze w tych sprawach wyrobionego zdania, że musi się zastanowić, rozmyślić...
Wtem pani Whiteside dała hasło milczenia i Wilfred powstał, aby wygłosić ustęp z „Niewolnictwa domowników“. — Entuzjazm, z jakim to przyjęto, zniewolił go do oddeklamowania jeszcze jednego ustępu.
— Co za rzadka i piękna sposobność słyszenia wielkiego poety deklamującego własne utwory! — wołała pani Whiteside.
— Wiersze, które następnie wygłosił Wilfred, nie były dotąd znane i zadrasnęły dotkliwie swą treścią przekonania Nellie, był to bowiem gwałtowny a wymowny atak na „jarzmo klerikalizmu“ i na wszystkie „prze-starzałe przysady“, które teraz, zdaniem poe-

ty, zwalczać i obalić należało. Wyprawiono za to Wilfredowi gorącą owację. Nellie słyszała ze wszystkich stron pochwały zdań, które ona za bezbożne uważała, słyszała jak mówiono z lekceważeniem i pogardą o tem, co ona od dzieciństwa nawykła jak świętość szanować... Posypały się dowodzenia, argumenty, a nawet szyderstwa... Nellie wróciła do domu zgnębiona. Wilfred zmalał w jej oczach.

XXIV.

Gdyby świat był zamknął swoje podwoje przed kobietą, którą Wilfred wyborem zaszczycił, byłyby się w nim niewątpliwie obudziły szlachetne uczucia wraz z właściwym mu duchem przekory i byłby się poczuł do obowiązku bronięcia niewinnej ofiary światowych przesądów. Ale do zajęcia takiego rycerskiego stanowiska nie było najmniejszego powodu, najznakomitsze bowiem damy Londynu, nie idąc wcale za przykładem prowincjonalnych dygnitarzy, którzy uznali, że Nellie nie jest dla ich żon właściwym towarzystwem, — ubiegały się o jej względy i przyjmowały ją z otwartymi ramionami. Nellie była „nowością“ i tylko od niej zależało wejść „w modę“. Ale ona o tem nie myślała wcale, nie miała też najmniejszej ochoty współzawodniczyć z uznanymi pięknościami stolicy, a jeżeli cieszyła się swoim powodzeniem, to jedynie ze względu na Wilfreda, którego wreszcie i to nudzić zaczęło. Raz przezwyciężywszy trudności sytuacji, nie myślał dłużej oprowadzać Nellie po salonach. Byłby chętnie zresztą pozwolił Nellie bywać wszędzie z matką a nawet była chwila, w której lady wdowa powzięła była myśl wciągnąć synową w tę sferę, do której chciała nawrócić Wilfreda. Ale niebawem wyrzekła się tych zamiarów w obec przedstawień biskupa z Oporto, który był zdania, iż nie należało rozdzielać młodych małżonków lecz pozostawić Nellie w domowym ognisku, skoro to b. (zakończonym Wilfreda.

y nastąpi).

upadnie. Nie żałuje go — rzekł mowca — a tylko niepokoi się tem, kto po nim przyjdzie.

Prezes gabinetu Szell: Nie potrzebujesz mnie pan żałować.

P. Eötvös: Ja też pana nie żałuję.

P. Eötvös podnosi dalej, że p. Szell nie może cofnąć przedłożenia wojskowego, więc kto inny je cofnie, a w końcu oświadcza się przeciw prowizoryum budżetowemu. — Mowę Eötvösa nagrodziła opozycja hucznymi oklaskami.

Przewodniczący, hr. Apponyi, przerywa dyskusję i naznacza następne posiedzenie na dzisiaj.

P. Kossuth zabiera głos do porządku dziennego i wywodzi, że kraj z dniem dzisiejszym (1 maja) wchodzi w stan *ex lex*, przyszedł więc czas, aby rząd dał wyjaśnienie w sprawie prowadzenia dalszych rozpraw parlamentarnych. Mowca nie wątpi o patriotyzmie partii rządowej i w ostatniej chwili zwraca się do niej z zapytaniem, czy chce odmówić krajowi chleba i pracy, jeśli nie nastąpi uchwalenie zwiększenia kontyngentu rekruta. Mowca zarzuca partii rządowej upór i oświadcza, że ze swej strony wszystko zrobił, aby dzień dzisiejszy nie nastąpił. Winę tego ponosi partya rządowa.

Prezes gabinetu p. Szell oświadcza, iż wie o tem, że położenie jest poważne, nie może atoli uznać zasady, aby mniejszość uniemożliwiła w Izbie tej pracę większości, gdyż to byłoby dyktatorstwem i naruszeniem praw parlamentu. Muszę przeciw temu — rzekł — wystąpić, aby nie stworzyć precedensu, ponieważ mniejszość mogłaby w ten sposób z roku na rok przez prowadzenie obrządku przeciw budżetowi obalać rządy. To byłoby ruiną parlamentaryzmu (Okłaski na prawicy). Nie mogłem więc, pomimo, iż wiem jak wielką spada na mnie odpowiedzialność, zgodzić się na zdanie opozycji. Ja czuję się niewinnym (Żywe okłaski na prawicy). — Chcę przeciw tylko, by większość rozstrzygała, czy nasze stanowisko jest słuszne, czy wasze. To jest jedyne stanowisko słuszne, konstytucyjne, od którego nie mogę odstąpić. (Okłaski na prawicy, wrzawa na lewicy). Nie robię żadnych tajemnic, nie naruszam ustaw i konstytucji, chcę tylko dalej prowadzić rządy państwa pod publiczną kontrolą parlamentu. W dzisiejszych stosunkach byłoby grzechem wypuścić z rąk kierownictwo. (Okłaski).

Posel Kossuth — mówił dalej p. Szell — nie ma słuszności, twierdząc, że rząd nie chce krajowi dać chleba, jeśli kraj nie da rekruta. Rząd zajmuje się żywo wszystkimi interesami narodu, jednak nie da sobie okrojować ze strony mniejszości porządku, w jakim ma sprawy załatwiać, gdyż to byłoby ucieczką i zupełnym złożeniem broni. Odpowiedzialność za *ex lex* spada na panów! (Huczne okłaski na prawicy, na lewicy ironiczne okrzyki: Hoch!)

P. Ratkay (z partji Kossutha) oświadcza, że rząd ma obecnie obowiązek: pójść sobie. W stanie *ex lex* nie ma rządu odpowiedzialnego. Panowie — woła — chcecie wprowadzić tu władzę cesarską.

Przewodniczący hr. Apponyi przywołuje p. Ratkaya za wyrazy te do porządku.

P. Ratkay prosi następnie prezydenta Izby, aby póty, póki stan legalny nie zostanie przywrócony, wystąpił z partji liberalnej, tak, by ciesząc się zupełnym zaufaniem Izby, był nadal bezstronny i nie dawał nawet pozorów, iż solidaryzuje się z jakąś partją.

Hr. Apponyi oświadcza, że czuje się w obowiązku odpowiedzieć na wywody p. Ratkaya, jakoby rząd od dnia dzisiejszego począwszy, nie miał prawa istnieć. Muszę przeciw temu zaprotestować tem bardziej, że zachodzi obawa, iż zapatrywanie takie osłabiłoby ustawowy stosunek odpowiedzialności tych mężów, na których spada teraz podwójny ciężar. (Hałas na lewicy; głosy: Prezydent Izby nie powinien politykować). Nie politykuję wcale, ale mam prawo poczynić pewne uwagi. Moim obowiązkiem jest suche wykonywanie regulaminu. Zastrzegam się przeciw twierdzeniu p. Ratkaya, jakoby na mnie działaly pewne wpływy; do tego nie dopuszczę. Jeśli p. Ratkay jest tego pewien, niech wniesie dla mnie votum zaufania, a ja uchylę się nietylko przed votum większości, ale i mniejszości, gdyby ta ostatnia była przeciwną. Stanowiska prezydenta gabinetu i prezydenta Izby nie są jednakowe. Prezydent rządu opiera się na zaufaniu większości, a prezydent Izby na zaufaniu całej Izby. Jeżeli więc panowie mają postępowanie jako prezydenta Izby uważać za nieodpowiednie, to proszę dysponować, to uchylę się przed votum mniejszości. W końcu dodaję, że od dnia jutrzejszego (1 maja) ani odpowiedzialność rządu, ani zadania parlamentu nie zostają zasystowane. Mojem dalszym dążeniem jest bezstronność, albowiem chcę, aby pomimo burz, jedno zachowano, t. j. godność parlamentu węgierskiego.

Przemawiał jeszcze p. Lengyel, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie, naznaczając następną na dziś.

Z Warszawy.

(Usunięcie na Podlasiu katolickich krzyżów przydrożnych. — Odmowa na prośbę o pozwolenie urzędzenia wystawy kostymów polskich. — Sprawa regulacji Wisły).

Korespondent warszawski *Dziennika Południowego* uzupełnia następującymi szczegółami podaną przez niego wiadomość o rozkazie usuwania na Podlasiu krzyżów przydrożnych, stawianych według formy krzyża katolickiego: Trzeba wiedzieć, że rozkaz usunięcia krzyżów, stawianych kształtem używanym w Kościele katolickim, sięga już dawniejszych czasów. Kazano je wówczas wyjąć i umieścić wewnątrz najbliższych cmentarzy katolickich. Jednakże zaraz po ogłoszeniu ostatniego manifestu carskiego, skutkiem zawartego w nim ustępu o tolerancji religijnej, powstał rach pomiędzy Unitami. — Wyobrazali sobie, że tolerancja ich specjalnie dotyczy i zaczęli masami chodzić do kościołów katolickich, a cerkwie omijać. Nie dość na tem. Oto nagle, jakby na dany znak, w kilkudziesięciu punktach naraz, głównie tam właśnie, gdzie stały dawniej z rozkazu władzy usunięte, znalazły się takie same krzyże, postawione w nocy. Reprezentanci władzy, czujni na wszystko, co Unitów dotyczy, ponowili rozporządzenie dawniejsze i rozkazali urzędowi gminnym, w obrębie których nowe krzyże się znalazły, usunąć je i tak samo, jak pierwsze, umieścić wewnątrz cmentarzy katolickich, aby tym sposobem nadać im „charakter prywatny“. Równocześnie wydano rozporządzenie, aby napisy polskie na tychże krzyżach zatarto. Napisy nie zawierały nic innego, jak zwykle używane wyrazy, jak n. p. „Święta Boża Rodzicielko! módl się za nami“ — albo: „Pod Twoją obronę“, albo: „Synu Odkupicielu! zmiłuj się nad nami!“ — itp.

W tych dniach udała się do generała Czertkowa deputacya, prosząc o pozwolenie urzędzenia wystawy kostymów działy polskiego, które po zamknięciu petersburskiej wystawy zostały odesłane do Warszawy. Jak wiadomo, dział polski na wystawie petersburskiej miał wielkie uznanie, a urządzający go ordynat hr. Adam Krasziński otrzymał złoty medal. Zdawałoby się zatem, że nie na przeszkodzie stanąć nie może, aby kostjomy te, skoro były w Petersburgu, znalazły się i na widoku publicznym w Warszawie. Tymczasem generał Czertkow odmówił prośbie, a nawet deputacyę przyjął nie zbyt łaskawie.

Roboty regulacyjne na Wiśle od roku przyszedł zostaną znacznie rozszerzone, a to w myśl projektów, złożonych już w ministerstwie komunikacji przed kilku laty. Obecna podróż ministra komunikacji, ks. Chłkowska, ma na celu osobiste obejrzenia wybrzeży Wisły od Warszawy do granicy niemieckiej, co następnie wpłynie na przyspieszenie zatwierdzenia owych projektów i wyznaczenia odpowiednich funduszy. Roboty regulacyjne, o których mowa, rozłożone będą na lat 10 do 15 i każdego roku wyznaczany będzie na nie fundusz około 50.000 rubli.

Król Edward w Rzymie.

Podczas onegdajszej uczy w Kwirynale na cześć dostojnego gościa angielskiego wznosił król Wiktor Emanuel następujący toast: „Wasza Królewska Mość, którego mamy szcześnie oglądać dziś w naszym gronie jako gościa, witam z najszerzą radością. Od zamierzchłych czasów rozwijały się serdeczne stosunki pomiędzy moimi przodkami i władcami, którzy Waszą Król. Mość na przesławny poprzedzali tronie, a w bliższym nam czasie podczas rządów królowej i cesarzowej Wiktorji, matki waszej król. mości. W chwili, gdy wśród poważnych wypadków rozstrzygały się losy Włoch, znajdowała się Anglia zawsze po stronie Włoch — w szczególności i nieszczęśliwie. Obecność Waszej Król. Mości wznawia dawne i świeże wspomnienia, które mnie i państwu memu są święte. Niechaj przyjaźń, istniejąca pomiędzy obu narodami, trwa wiecznie i zadzierga się coraz to silniej. I z tem życzeniem wznoszę puhar na pomyślność Waszej Królewskiej Mości i na pomyślność królowej i cesarzowej Aleksandry, jako i całej królewskiej rodziny angielskiej“.

Muzyka zagrała następnie hymn angielski, poczem król Edward tak odpowiedział: „Wasza Królewska Mość zechce mi zezwolić wyrazić moje prawdziwe, serdeczne podziękowanie za tyle miłych mi słów, wniesione na moją pomyślność. Zapewniam waszą królewską mość, że było mi bardzo przyjemnem zwiędzić raz znowu Rzym i złożyć waszej królewskiej mości wizytę. Mam tę niezachwianą ufność, że uczucia wzajemnej przyjaźni, które od dawien dawna istnieją pomiędzy moim krajem a Włochami nie u-

staną nigdy. Obaj miłujemy wolność i urzędzenia, polegające na prawidłach swobody, z tym zaś wielkim celem zbliżamy się wzajemnie do szczytu cywilizacji i postępu. Zmierzymy równocześnie do ugruntowania powszechnego pokoju. Nie tak to dawno, jak walczyliśmy ramię przy ramieniu, aczkolwiek mam ufność, że nie nadarzy się podobna sposobność, to żywią jednakowoż tę pewność, że zostaniemy złączeni za sprawę wolności i cywilizacji na drodze do ogólnego dobra i dobrobytu ludów. Wasza królewska mość pozwole mi raz jeszcze podziękować za serdeczne słowa, przedewszystkiem zaś za wzruszające wspomnienie pamięci mej ukochanej matki i za miłe słowa, któremi ucieciła królową Aleksandrę i moją rodzinę. Dziękuję za ciepłe przyjęcie, jakiego doznałem przy moim przyjeździe ze strony waszej królewskiej mości jak i ludu jej, za te serdeczne przyjęcie, którego nie zapomnę nigdy. Wznoszę puhar na pomyślność waszej królewskiej mości i pomyślność jej królewskiej mości“.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

(Telegramy).

Berlin, 1 maja. *Biuro Wolfa* donosi z Konstantynopola, iż według otrzymanych tam wiadomości, wczoraj dokonano w Salonikach ze strony bułgarskiej kilku zamachów dynamitowych. — Miało przyjść do ostrych starć. Filia banku ottomańskiego zniszczona; wiele ludzi zginęło, wiele jest rannych. — W Konstantynopolu sądzą, że zamachów tych dokonywują Bułgarzy z umysłu, celem sprokowania Turków.

Saloniki, 1 maja. Onegdaj o g. 8 wieczorem wysadzono dynamitem w powietrze filię Banku ottomańskiego. Mieszkańców budynku i składy uratowano. Równocześnie na rozmaitych punktach miasta nastąpiło przeszło 50 eksplozji dynamitowych. Wiele osób zginęło lub jest rannych. Panuje okropna panika. Sprawy niewątpliwie należą do ostrych bandy macedońskiej. Gubernator wydał zarządzenia, celem ochrony obywateli zagranicznych.

Paryż, 1 maja. Tutejszy turecki ambasador ogłasza następującą depezę, otrzymaną z Salonik z dnia 30 kwietnia: Budynek banku ottomańskiego w Salonikach spalił się, tylko część zdołano uratować. Natychmiast wydano szczegółowe zarządzenia, aby zapobiedz rozszerzeniu się pożaru i utrzymać publiczny porządek. Równocześnie prawie z wybuchem pożaru rzucano w różnych miejscach miasta bomby. Zamachy te są dziełem bułgarskich rewolucjonistów. Nawet konsulowie nie przeczą prawdziwie. Sprawcami zamachów są trzej rewolucjonisci, którzy jadąc na wozie, w chwili, gdy pożar w banku wybuchał, poczęli rzucać bomby, spiesznie jadąc. Dwu rewolucjonistów padło trupem na miejscu wskutek eksplozji Trzeci inni uratowali się. Żołnierz i wartownik zabici. Urzędnicy banku wyszli cało. Jeden z nauczycieli bułgarskiej szkoły, który przybył tu (do Salonik) parowcem, jest współwinnym w zamachu. Usiłował on uciec koleją do Uesküb, lecz przytrzymał go na linii i oddano władzom sądowym.

Berlin, 1 maja. Do *Biura Wolfa* donoszą z Konstantynopola, że przy wysadzeniu w powietrze filii banku ottomańskiego zostało w pobliskim lokalu klubowym kilku Niemców pokaleczonych.

Konstantynopol, 1 maja. Według depezy, która nadeszła do Porty z Salonik, panuje tam zupełny sposób.

Konstantynopol, 1 maja. Otrzymano tu z Saloniki prywatne doniesienia o zajętej walce pomiędzy oddziałem bułgarskim a wojskiem tureckim. Oddział ten w sie kilkuset ludzi przekroczył onegdaj granicę pod Dżumaja. Batalion wojska, który wyszedł przeciwko niemu, stoczył kilkogodzinną walkę. Powstańcy stracili 54 zabitych i wielu rannych i musieli się cofnąć. Wojska tureckie straciły 12 szeregowców i 1 oficera, wielu jest rannych.

Druga walka toczyła się prawie równocześnie pod wioską Newrokop. Powstańcy stracili 29 ludzi, 17 wzięto do niewoli.

Kwestya mandżurska.

Londyn, 1 maja. W Izbie gmin dep. Bowles zapytał, czyby ze względu na art. 9 konwencji hagskiej nie można rządowi rosyjskiemu zaproponować, by kwestye Mandżuryi, Persyi, Afganistanu i Dardanel oddał do rozstrzygnięcia sądowi rozjemczemu w Hadze.

Prezydent gabinetu Balfour odpowiedział, że wprawdzie rząd angielski jest ożywiony pragnieniem, aby jak najszerzej w kwestjach międzynarodowych korzystano z sądu rozjemczego hagskiego, jednakże co do

tego wypadku nie sądzi, żeby to było wskazane.

Londyn, 1 maja. Do *Timesa* donoszą z Pekinu: Rosyja żąda, by żegluga na rzece Liao, dozwolona dotychczas okrętom wszystkich państw, była wolną tylko dla okrętów pod rosyjską i chińską flagą, oraz, by wszystkie układy władz prowincjonalnych Mandżuryi z Rosyją były przez rząd chiński zatwierdzone i uznane.

Dalej donoszą do tego samego dziennika z Pekinu:

Rosyjski admirał Aleksiejew wydał obwieszczenie, w którym zawiadamia, że w obszarach prowincji Mukden, z których Rosyja wycofała swe wojska, mogą zagraniczni poddani podróżować bez rosyjskiego pasportu. Aleksiejew, interviewowany przez rosyjskiego dziennikarza, oświadczył, że żądania Rossyi, które już doszły do wiadomości publicznej, są w istocie słuszne. Tylko Rosyja i Chiny są w kwestyi mandżurskiej interesowane. Rosyja nie zgodziłaby się na wzięcie do tej kwestyi żadnego z obcych państw, zwłaszcza Anglii albo Japonii.

Waszyngton, 1 maja. Departament stanu otrzymał od amerykańskiego ambasadora w Petersburgu depezę z doniesieniem, iż minister spraw zagranicznych Lamson zapewnił go, że rozpowszechnione wiadomości o warunkach Rossyi co do Mandżuryi są nieprawdziwe.

Waszyngton, 1 maja. *Biuro Reutersa* donosi że rosyjski ambasador odbył dłuższą konferencję z sekretarzem stanu Hayem. Omawiano z całą otwartością kwestyę mandżurską. Przyszło do zadowalającego porozumienia.

KRONIKA

Lwów, 1 maja.

— **Wybór uzupełniający** jednego delegata z miasta Lwowa na walne zgromadzenie członków Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbędzie się dnia 15 b. m. w sali ratuszowej pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Michalskiego.

— **Nadanie stypendyum.** Rada szkolna krajowa nadała stypendyum państwowe o rocznych 315 K. Szczepanowi Krubie, uczniowi krajowej szkoły koszykarskiej w Czerwonej woli.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował p. Hugona Muthsama stałym aptekarzem kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Na wczorajszym ponownym posiedzeniu krakowskiej Rady miejskiej mianowano lekarzami miejskimi dr. Franciszka Bernacińskiego i dr. Artura Zoppota.

— **Zasiłki dla pogorzalców.** Wydział krajowy uchwałił przeznać tytułem bezwrotnych zasiłków dla rozdzielenia między pogorzalców gminy: Mikulńce 1000 K., Putiatynce (pow. rohatyńskiego) 650 K., Kłusow (pow. sokalskiego) 300 K.

— **Z Politechniki.** P. Władysław Piotrowski, rodem z Iwankowic w Rosyji, złożył drugi egzamin rządowy na wydziale inżynierji tutejszej Politechniki.

— **Z Kasyna miejskiego.** Zapowiedziany na sobotę, 2 b. m., „wieczór artystyczny“ odbędzie się w niedzielę, d. 3 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Rezygnacya.** Prof. dr. Smolka, jak donoszą dzienniki krakowskie — wniósł z powodu choroby rezygnacyę z katedry historii polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim, którą objął po śmierci prof. Szujskiego w r. 1883.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiego oddziału Towarzystwa wzaj. pomocy urzędników prywatnych odbędzie się w niedzielę, dnia 3 b. m., o godzinie 2 po południu w sali Kasyna miejskiego.

— **Nowe stacje telegraficzne.** Z dniem dzisiejszym otwarte zostały przy urzędach pocztowych Lwów 10 (Łyczaków) i Lwów 14 (Jazłowiec) stacje telegrafu z ograniczoną służbą dzienną. Stacja telegraficzna Lwów 10 będzie tylko przyjmować telegramy, stacja zaś Lwów 14 przyjmować i doręczać.

— **Z Kolek rolniczych.** Na posiedzeniu zarządu głównego Kolek rolniczych wybrano zastępcę prezesa zarządu głównego w miejsce prof. dr. Głabińskiego dr. Steczkowskiego oraz uchwalono porządek dzienny Zjazdu ogólnej rady, który się odbędzie w dniach 8 i 9 lipca b. r. w Jasle.

— **Wycieczkę** do Wiednia w dniu 17 b. m. urządzi Stow. „Czytelnia kolejowej“ we Lwowie.

— **Szczepienie** ochronne ospy odbywać się będzie w szpitalu im. św. Zofii począwszy od dnia dzisiejszego we wtorki i piątki między godziną 5 a 6 po południu. Szczepić można każde dziecko, które ukonczyło pół roku życia i jest zupełnie zdrowe.

— **Z okazji** poświęcenia nowego lokalu w domu pod l. 1 przy placu Kapitulnym złożył p. Leszek Sładowski, właściciel drogueryi, 25 K. na Zakład Brata Alberta, a 25 K. na Towarz. „Szkoły ludowej“.

— **Budowa kolei Lwów-Sambor.** Z kierownictwa budowy kolei Lwów-Sambor otrzymujemy następujące pismo: Od kilku dni rozsyłane są z Sambora do różnych dzienników wiadomości o niezwykłym i daleko idącym osiadanym się nasypów na budującej się linii kolei państwowych Lwów-Sambor.

Podpisane kierownictwo budowy kolei we Lwowie, oświadcza niniejszem, iż wiadomości te nie mają żadnej podstawy, są wprost nieprawdziwe i pochodzą od kogoś, komu na rozsiewaniu alarmujących wieści zależy może.

Jakkolwiek każdy nasyp kolejowy w zwykłych warunkach podlega długiemu, częstokroć kilkoletniemu osiadanemu się, to zazwyczaj należy iż osiadanie się nasypów wyżej wymienionej budującej się kolei państwowej, pomimo ich przeważnie podstawy torfowej, jest zupełnie normalne i dotychczas nie dało powodu do wydania jakichkolwiek nadzwyczajnych zarządzeń. Kierownictwo budowy kolei we Lwowie. *Kosiński, c. k. strażnik budownictwa.*

— **Partya socjalno-demokratyczna** obchodzi dziś święto robotnicze. Przed południem odbyło się zgromadzenie ludowe pod gołębem niebem na placu Gosiewskiego, na którym po zagajeniu zgromadzenia przez p. Hudeca, wygłoszono kilka mów na temat: ośmiogodzinnego dnia pracy, powszechnego tajnego głosowania i rozbrojenia.

Po zgromadzeniu uczestnicy przeszli, śpiewając pieśni robotnicze, ulicami: Kochanowskiego, Batorego, placem Maryackim i ulicą Karola Ludwika pod gmach teatru miejskiego, skąd po wzniesieniu kilku okrzyków na cześć ludu robotczego, rozeszli się spokojnie.

Po południu na polance obok Kopca Unii Lubelskiej odbędzie się zabawa ludowa.

— **Nowy wypadek duru brzuszno-**go stwierdzono w ulicy Wronowskich, w parterze domu, gdzie się mieści kilka paralelek szkoły św. Anny. Fizykatek miejski zarządził stosowną desinfekcję i odgraniczył frekwencję dziatwy od korytarza, przy którym jest mieszkanie chorego.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Bronisławie Lembasowej, która zamordowała swą kilkoletnią córeczkę, zakopawszy ją żywcem w ziemi, zakończyła się wczoraj w sądzie karnym jednomyślnym werdyktem przysięgłych, potwierdzającym pytanie o zbrodnię morderstwa. Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał Lembasową na karę śmierci przez powieszenie. Skazana przyjęła wyrok apatycznie. obrońca wniosł zażalenie nieważności.

— **Nagła śmierć.** W łaźni Duchńskiego przy ul. Chorażczyzny zmarł wczoraj nagle po godzinie 3 po południu 60-letni Aleksander Baraniecki, ekspedjent pocztowy. Wezwany lekarz miejski dr. Rosner stwierdził nagły zgon w skutek udaru sercowego. Zwłoki zabrała rodzina do domu.

— **Zamach na kasę.** Ubiegłej nocy usiłował jakiś rzeźmieszek rozbić kasę wertheimowską, stojącą w kancelarii dyrekcji teatru miejskiego. Sprawca zrobił już w niej dwa otwory i zepsuł zamek; spłoszony widocznie, zbiegł, zostawiając na miejscu czynu kalosze i rozmaite narzędzia złodziejskie.

— **Zamach morderczy.** W rzeczywistości przy ulicy Janowskiej liczba 43 rozegrała się dziś przed południem krwawa scena. Do mieszkającej tam 83-letniej staruszki Rozalii Porzeckiej przysłała niejaka Marya Pluderowa, żona stolarza, z prośbą o pożyczkę. Gdy Borzecka począła czynić przybyłą wyrzuty z powodu jej marnotrawstwa, Pluderowa zirytowana tem, trąciła Porzecką tak silnie w pierś, iż ta upadła, a następnie chwyciwszy siekiere, zadała nią leżącej na ziemi staruszce 11 ran w głowę.

Staruszkę opatrzyło pogotowie stacji ratunkowej. Pluderową aresztowała policja.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Katarzyna z Przeszaszewskich Neuster, w 63 roku życia; — Katarzyna Tworzyjańska, w 48 roku życia; — Agnieszka z Ossolińskich Mikulska, wdowa po właścicielu realności, w 67 roku życia; — Julian Stanisław Kwaśniak, b. wychowanek szkoły kadeckiej w Łobzowie, w 20 roku życia; — Aniela Steblecka, nauczycielka szkoły im. Czackiego, w 38 roku życia; — Julia z Tyńskich Antonowiczowa, wdowa po leśniczym, w 67 roku życia.

W Turce, Włodzimierz Niedzielski, przedsiębiorca budowy kolei Sambor-Turka, w 41 roku życia.

W Lisku, ks. Julian Jelinek, dziekan i proboszcz tamtejszy, w 59 roku życia.

We Wzdowie, Mieczysław Boguński, b. profesor matematyki w Akademii technicznej w Krakowie, w 68 roku życia.

W Kołomyi, Piotr Korczyński, em. komisarz straży skarbowej, w 77 roku życia.

W Budapeszcie, prof. dr. Kisfaludy, prorektor Uniwersytetu.

— **Pożary.** Z Tarnopola piszą nam: W ostatnich dniach podczas szalejącej w okolicy tutejszej burzy, wybuchło w powiecie naszym kilka pożarów. Oprócz groźnego pożaru w Mikulińcach, mieliśmy pożar w samym Tarnopolu, który zniszczył dziewięć domów mieszkalnych i pożar w gminie Smolance, gdzie spłonęło 7 zagród włościńskich i karczma dworska.

— **Z krakowskiej Rady miejskiej.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady odczytano się echo ostatnich zajęć w Radzie. Prezydent p. Friedlein, zagajwszy wczorajsze posiedzenie, wyraził ubolewanie z powodu tego zajścia, tem bardziej, że chodziło tu o wolność słowa. Prezydent zauważył, że zajście to tem bardziej było przykre dla niego, że przeszkodziło mu w robieniu użytku z dotyczącego paragrafu regulaminu, zabezpieczającego każdemu radnemu wolność słowa i wypowiedzeniu zapytania.

R. Fedorowicz imieniem większości Rady, oświadczył, iż przyłącza się do deklaracji prezydenta i wyraził stanowcze życzenie, aby wolność słowa i spokój obrad Rady przez wszystkich były przestrzegane.

R. dr. Seinfeld zastrzegł się przeciw pomówianiu radnych żydów i obrażaniu ich uczuć religijnych w Radzie.

R. ks. dr. Bukowski wyjaśnił bliżej swoje stanowisko i wykazywał, że o szerszeniu nienawiści do żydów ze strony kościoła katolickiego nie może być mowy, bo religia katolicka potępia antysemityzm rasowy; potrzebną atoli jest własna obrona, gdyby żydzi odbierali nam nasze prawa.

K. Horowitz, przewodniczący żydowskiej gminy wyznaniowej, oświadcza, iż chajdery nie szerzą nienawiści do chrześcijan i szerzyć jej nie mogą, bo do chajderów chodzą dzieci tylko do 7 roku.

Następnie przystąpiła Rada do dalszej ogólnej dyskusji budżetowej. Przemawiali pp.: Epstein, Gross, Uderski i Rotter; na tem dyskusję ogólną zakonczono.

— **Pielgrzymka z W. Ks. Poznańskiego w Rzymie.** Donoszą nam z Rzymu: Dzisiaj: o godzinie 11 minut 30 w południe przyjechała do sali tronowej Watykanu przytulającej do mieszkania prywatnego papieskiego polska pielgrzymka z W. Ks. Poznańskiego, do której przyłączyło się wiele osób z innych dzielnic polskich. Pomędzy innymi należeli do niej: hr. Walerya Borkowska ze Lwowa, hr. August Dzieduszycki, dr. Semkowicz (junior) i t. d.

Pielgrzymka złożona z 200 osób, spóźniła się o jeden dzień z powodu zasp śnieżnych na kolejach niemieckich i dla tego pobieżnie tylko zwiedziła Padwę, gdzie ją oprowadzał po Bazylie św. Antoniego miejscowy spowiednik ks. Szymon Zaś, oraz Assyż i Loreto. Prowadził pielgrzymów ks. Surzyński i kanonik Lewicki. Nie odczytano adresu i dla tego Papię też nie odpowiadał, tylko ksiądz biskup Likowski doręczył Leonowi XIII. adres polskich pielgrzymów na prywatnej audyencji, Papię zaś rozmawiał z kilkumastu Polakami podczas przyjęcia. Leonowi XIII. asystowali kapelan Marzolini, ks. Bisleti, maestro di Camera, ks. biskup Likowski i arcybiskup A. Simon. O ile uważam, że względu na zapowiedziane przybycie cesarza Wilhelma II. do Rzymu i wizytę w Watykanie, odbieźno tym razem od przyjętego zwyczaju odczytania adresu pielgrzymów i to ze względu politycznych.

Przytem Papię czuje się i zmęczonym i osłabionym (wszakże rozpoczął 93 rok życia). Pielgrzymi zabawią tutaj do czwartego maja. D.

— **Morderstwo.** Z Rzymu donoszą: W mieście włoskiem Contona w Toskanii, kupiec nazwiskiem Fachieri przepadłszy przy wyborach do rady gminnej, przybył do sali ratuszowej uzbrojony w rewolwer, z którego zabił zwycięskiego swego kontrkandydata.

— **Nowa defraudacja.** Z Lugos donoszą: W miasteczku Orawicy poborca podatkowy Hugo Rieser, zdefraudował kwotę 37.000 K. z pieniędzy podatkowych i umknął.

— **Krwawe wybory.** Z Madrytu telegrafują: W miejscowości Margarinda zabito podczas tumultów wyborczych burmistrza i rannio śmiertelnie 3 osoby.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Tow. historycznego.** Na posiedzeniu Towarzystwa d. 25 b. m. odczytał dr. Mojżesz Schorr rozprawę p. t.: „Kultura babilońska a starohebrajska“ (z okazji referatu prof. Delitzscha: Bibel und Babel). Prelegent we wstępie z naciskiem zaznaczył, że zamierza sensacyjną tę dziś kwestję traktować wyłącznie ze stanowiska historycznego i filologicznego, jako problem związku dziejowego między cywilizacją narodu izraelskiego a babilońskiego, z zupełnym uniknięciem wszelkich możliwych teologicznych konkluzji.

Prelegent omówił następnie obszernie trzy główne punkty, około których polemika przeciw wywodom Delitzscha szczególnie się obraca, a mianowicie stosunek historyczny tradycji kosmologicznych (stworzenie świata, raj, potop) hebrajskich do mytów babilońskich, roztrząsał dalej pytanie, czy „sabbat“ jako religijno-społeczna instytucja ma swoje źródło w Babilonii, a wreszcie najważniejszą kwestję, czy świat ma monoteizm Babilończykom z III tysiąclecia przed Chr. do zawzięcia, względnie czy ci znali już biblijne imię Boga (Jahwe). Odnosząc się w każdej z tych kwestyj wprost do oryginałów kinowych, na jakich Delitzsch swe twierdzenia oparł, referent dochodzi do rezultatu, że zawzięcia kosmologii biblijnej od babilońskiej zaprzeczyć nie można, o ile chodzi o tło, o

surowy materiał, że ta zawzięcia jednak nie jest świadomym literackim przejęciem, lecz polega na ustnej tradycji, która szła od ludu do ludu przez całą Azję przednią i że te zestawienie umożliwia dopiero godne ocenienie etycznej wartości, charakteryzującej opowiadania biblijne w odróżnieniu od babilońskich mytów przyrody, pozabawionych wszelkich tendencji etycznych. Natomiast nie może referent dopatrzeć się — mimo katorycznej tezy Delitzscha — żadnej styczności między „sabbatem“ biblijnym, którego mowy tkwi w słowach: „...By niewolnik twój i niewolnica twoja odpoczywali tak samo jak ty“ — a babilońskim „dniem pokuty“, w którym bogowie są rozgniewani, ofiar od króla nie przyjmują, w którym ani operacja lekarska, ani wyrocznia kapłana, ani kłatwa czarownika nie mają pożądanego skutku, który w ogóle „dla żadnej sprawy się nie nadaje“.

Stanowczo zaprzeczyc należy istnieniu idei monoteistycznej w Babilonii, w III tysiącleciu przed Chr., wśród t. zw. dynastji Hamurabiego. Tej całej dowolnej hipotezie zadaje już ten jeden fakt kłam zupełny, że w słynnym kodeksie Hamurabiego, w ubiegłym roku przez Francuzów w Suzie odkrytym, obszerny wstęp wylicza cały panteon babiloński, wszystkich bogów i boginie, którym król swoją cześć oddaje. Problematycznym jest także istnienie biblijnego imienia Boga w dokumentach babilońskich z tego czasu, ale jeśliby tak nawet było, to nie imię przecież jest rozstrzygające lecz treść, jaką z tem imieniem łączono.

W ogólności sądzi referent, że im więcej wykopaliska dostarczą materiału do porównania z Biblią, w tem piękniejszym świetle ona się okaże zarówno jako księga religijna, jako też jako dokument cywilizacji narodu izraelskiego.

Interesujący i gruntowny wykład referenta obecni nagrodzili rzęsytmymi oklaskami.

— **Opera.** P. Salomea Kruszelnicka ukończyła wczoraj w „Halce“ swe występy gościnne. Równocześnie zakończono także tegoroczny sezon operowy, który niewątpliwie miał swe słabe strony, ale rozpoczęty wśród niezwykle trudnych warunków, przyniósł także niejedno dobre i chwalebne. Konkurencja „Filharmonii“, tem dotkliwsza, że wyprzedziła sezon operowy o trzy miesiące, a główną swą działalność oparła właśnie o wybitne siły śpiewackie, apatya publiczności, niezrozumiała nieraz wobec najlepszych przedstawień, wreszcie walki połączone z odnowieniem kontraktu o dzierżawę teatru — wszystko to nie mogło pozostać bez wpływu na losy opery, której zestawienie, oparte przedewszystkiem na występach gościnnych i w zwykłych warunkach tak jest u nas trudne, a która nawet przy najlepszym wyniku nie rentuje się prawie nigdy.

Pomimo to zapisać należy dyrekcji niemało na stronę plusów w tegorocznej operze. W repertuarze jako nowości lub równające się im wznowienia: „Wolnego strzelca“, „Toskę“, „Hrabina“ i „Hugenotów“ — wszystko to wykonane przeważnie bardzo dobrze, a wystawione bogato i ze smakiem. Pozykanie p. Chodakowskiego na reżysera opery, podniósł jeszcze poziom tych przedstawień, tak samo jak i „Halki“ częściowo na nowo inscenizowanej. Wartość orkiestry, którą ze względu finansowych musi się niestety na nowo kompletować przed każdym sezonem, nie opadła w porównaniu z dawniejszymi latami, a chóry zyskały nawet jeszcze tak pod względem brzmienia, jak i pewności i sprawności. Przypominę w tym względzie tylko „Wolnego strzelca“ i „Holendra“. Najdotkliwiej odczuwać się dawał brak swojskiego tenora, a nie mógł go zastąpić p. Dianni, śpiewak sympatyczny i szlachetny, który przyjęty początkowo chłodno przez publiczność, powoli tylko zdołał sobie zdobyć jej uznanie. Natomiast wydział „primadon“ obsadzony był najlepszymi siłami, jakimi rozporządza chwilowo opera polska: pp. Korolewicz-Waydowa i Kruszelnicka. Niepoślednią zasługą dyrekcji jest zapoznanie nas z młodymi, piękne nadzieje rojącymi talentami, jak p. Gembarzewska i p. Męciński i przeciągnięcie lepszych sił operetkowych jak pp. Łęskiej, Malawskiej i Okońskiego do opery, której dwoje pierwszych już teraz, a ostatni przynajmniej po dalszych studiach, oddać mogą wielkie przysługi, zwłaszcza w drugim partyach. Wdzięcznym też należy być za krótką wprawdzie, ale tem przyjemniejszą znajomość z mistrzem-śpiewakiem i aktorem tej miary, co Giraltoni.

— **Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.** W sobotę, 2 maja. Wielki koncert filharmoniczny ze współudziałem Edwarda Treglera, król. nadw. organisty.

Program: I. 1. Saint-Saens „Phaeton“. 2. Koncert na organach, odegra E. Tregler. — II. 1. Dukas. Scherzo na tie ballady Goethego „Uczeń czarnoksiężnika“. 2. Koncert na organach odegra E. Tregler. III. 1. Swendsen. Karnawał norweski. 2. Koncert na organach odegra E. Tregler.

Początek o godz. 8 wieczorem. W niedzielę, 3 maja. Koncert popularny. We wtorek, 5 maja, nie będzie koncertu. We czwartek, 7 maja. Koncert kompozytorski pod dyrekcją R. Leoncavalla, ze współudziałem Wandy Ottówny, Stanisława Orzelskiego, Adama Ludwiga, Chóru „Lutni“ i Chóru akademickiego.

— **Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.** Dziś w piątek po raz pierwszy (wznowienie) „Oj mężczyźni mężczyźni“, komeja w 4 aktach Kaz. Zaleskiego. Pierwszy występ Felicyi Rutkowskiej, artystki teatrów warsz. w roli Amelii Tichard. W sobotę po raz czwarty „Panna służąca“, komeja w 3 aktach Pawła Bilhaud i M. Hennequina. W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu ku uczczeniu rocznicy konstytucji 3 Maja „Kościszko pod Raclawicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach a 7 odsłonach przez A. W. Lasotę. W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem (po cenach znizowanych) „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach a 5 odsłonach Stanisława Moniuszki. W roli Macieja wystąpi po raz ostatni Adolf Kiezman, który przechodząc na emeryturę opuszcza scenę.

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić rezultatem skromną dywidendę. Korzystny rezultat zawdzięcza Towarzystwo temu, że zarówno w Borysiawiu, jak w Dźwiniaczu zwiększyła się wydajność kopalni wosku, a cena była lepsza. Zaangażowane tem Towarzy-

— **Przemysł krajowy.** Na zasadzie postanowienia ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 r. uchwalił Wydział krajowy uwołnić „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie“, od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1912 roku. „Borysiaw“. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu wosku ziemnego i nafty „Borysiaw“ odbyło przedwczoraj w Wiedniu walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok 1902 okazuje się, że Towarzystwo po raz pierwszy od czasu swego istnienia może wypłacić

stwo nabyło dalsze tereny. Ze sprawozdania wynika, że w Borysławiu wyprodukowało Towarzystwo 121, a w Dźwiniaczu 12 wagonów wosku, oraz razem 205 cystern ropy. Bilans wykazuje 135.310 koron, z czego wypłaca Towarzystwo 3 procentową dywidendę, a 15.000 koron przelania na nowy rachunek. Do rady zarządczej zostali wybrani: pp. dr. Oskar Kuczyński i Józef Moller, oraz prokurator Landerbanku, Rotter.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 22:75 do 22:85, loco Olomuniec 21:50 do 21:60, loco Berno-Wiedeń 21:70 do 21:80 na maj loco Aussig 22:80 do 22:90. Cukier w kostkach: prima 85— do 85—, secunda 84:50 do 84:50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39:80 do 40:20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8— do 8:50, galicyjska przezroczyta 25:50 do 26—. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 1 maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7:75 do 7:90, pszenica na termin 7:60 do 7:75, żyto gotowe 6:25 do 6:30, żyto na termin 6— do 6:20, owies obrotowy gotowy 5:90 do 6:25, owies obrotowy na termin 5:80 do 6—, jęczmień pastewny 5:25 do 5:75, jęczmień browarniczy 6— do 6:50, rzepak 8:50 do 9—, lnianka — do —, groch pastewny 5:75 do 6:25, groch do gotowania 7:50 do 10—, wyka 4:50 do 5:75, nasienie lniane — do —, nasienie konopie — do —, bób — do —, bobik 5:50 do 5:75, hreczka 6:25 do 6:50, kukurudza nowa 5:50 do 6—, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 70— do 85—, konieczyna biała 50— do 90—, konieczyna szwedzka 60— do 90—, tymotka 35— do 40—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16:50 do 16:75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin — do —, wyrenty — do —, ekskontyngentowy 9:25 do 9:75.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj przed południem na dłuższym prywatnym posłuchaniu szefa sztabu generalnego, generała broni barona Becka.

Na przedstawienie galicyjskiego Wydziału krajowego zezwolił Najj. Pan, ażeby na pokrycie potrzeb krajowych pobierano prowizorycznie dodatki krajowe w czasie od 1 maja do 31 października 1903 r. według wymiaru, ustanowionego na rok 1902 i pod warunkami unormowanymi Najwyższym postanowieniem z 1 lipca 1898 r.

Onegdaj przedstawili się nowemu prezydentowi Rządu krajowego na Bukowinie, ks. Hohenlohemu, delegaci tamtejszych stowarzyszeń polskich i reprezentant prasy polskiej.

Imieniem deputacji przemówił prezes bukowińskiego „Koła polskiego” profesor uniwersytetu dr. Alfred Halban, zaznaczając, że stowarzyszenia polskie stoją od przeszło 30 lat na straży cywilizacyjnych, społecznych i politycznych interesów Polaków bukowińskich, którzy, rekrutując się ze wszystkich warstw społeczeństwa i po całej rozproszeni Bukowinie, czynni są we wszelkich dziedzinach pracy. Dążeniem ich był i jest zawsze rozwój na polu oświaty, dobrobytu i społecznego postępu.

W szczególności wskazał mowca na działalność politycznego Stowarzyszenia, które od 12 lat rozwija na podstawie statutów, potwierdzonych przez prezydenta kraju hr. Pacego, swoją działalność, niesprzeciwiającą się zgoda w niezem ustawom konstytucyjnym. Mowca dając w końcu wyraz wierności i uległości Polaków bukowińskich dla Najj. Pana i Najw. Domu cesarskiego, prosił prezydenta, aby zechciał traktować polskie Stowarzyszenie z taką samą życzliwością, jaką im często okazywano ze strony miejscowego Rządu.

Ks. Hohenlohe odpowiadając zaznaczył, że słowa, które prof. Halban imieniem Polaków wypowiedział, dotknęły go mile i odpowiadają zupełnie jego przekonaniom. — W istocie bowiem — mówił książę — uczucie przywiązania do Państwa i miłości Monarchy stanowią silny węzeł, jedynający ludy Monarchii. Stwierdzona tylekroć wierność dynastyczna wszystkich narodowości zamieszkałych Bukowinę, którą często nazywają „małą Austrią” jest zarazem obszerną podstawą, na której aż nadto miejsca dla narodowych uczuć poszczególnych ludów i dla rozwoju ich indywidualności.

Oświadczył dalej książę, że skoro się przedstawiciele polscy zwracają z zaufaniem uwagę jego na potrzeby Polaków, to będzie uważał sobie za obowiązek, życzenia lub zażalenia, które mu będą przedłożone, badać równie bezstronnie, jak to czynił jego poprzednik, gdyż rozumie się samo przez się, iż interesować się będzie bacznie narodem, który spogląda na tak ładny i pełen chwały rozwój cywilizacyjny.

Zakończył ks. Hohenlohe swe przemówienie życzeniem, aby Polacy zgodnym życiem z innymi narodami kraju ułatwili mu jego zadanie.

Izba dep. Rady państwa ma odbyć dziś tylko krótkie posiedzenie. Ukończoną będzie tylko rozprawa nad wnioskiem nagłym, w sprawie wypowiedzenia traktatu handlowego z Serbią. Dyskusja nad wnioskiem nagłym p. Stranskyego w sprawie arcybiskupa Kohna, ma być odroczone do przyszłego tygodnia.

Cesarz Wilhelm, przyjedzie jutro 2 maja do Rzymu. Nazajutrz uda się na śniadanie do poselstwa uwiarytelnionego przy Watykanie i z tamąd pojedzie do Watykanu, celem złożenia wizyty Papieżowi. Dnia 5 maja zrobi wycieczkę do Montecassino (na pół drogi do Neapolu), aby zwiedzić historyczny słynny klasztor Benedyktynów.

Petersburska Agencja północna ogłasza: Komitet, zajmujący się urządzeniem wystawy wszechświatowej w r. 1905, zamierza zawiązać stosunki oficjalne z Rządami austriackim i niemieckim, celem wykazania, iż wystawa ma na celu wyłącznie szerokie zadania kulturalne.

Carstwo z dziećmi odjechali wczoraj z Moskwy do Carskiego Sioła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 maja. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów zapytywał p. Baxa ponownie Prezydenta, dlaczego mów wygłoszonych po czesku nie przyjmuje się do stenograficznego protokołu. Prezydent powołał się na odpowiedź kilkakrotnie już w tej sprawie daną. Odpowiedź Prezydenta przerywali radykali czescy rozmaitymi okrzykami.

Posel Herzog żądał, aby ze względu na ostatnie doniesienia z Saloniki, — Prezydent Ministrów dał natychmiast wyjaśnienia o sytuacji zagranicznej.

Z kolei odczytano wnioski i interpelacje, między innymi wniosek Herzoga i tow. domagający się, aby wszystkim żydom odebrano obywatelstwo austriackie, względnie aby nie udzielano takiego obywatelstwa żadnemu żydowi, t. j. żadnej osobie bez różnicy wyznania, której można dowieść, że albo po ojcu, albo po matce pochodzi z rodziny żydowskiej. Wnioskodawcy żądają wykluczenia żydów od służby wojskowej, oraz aby każdy izraelita od 20 roku życia płacił 5-prc. od swego czystego dochodu, aby im wolno było mieszkać tylko w osobnych dzielnicach, aby nie wolno było im posiadać nieruchomości własności.

Następnie zabrał głos dr. Koerber, celem odpowiedzi na interpelacje.

Wiedeń, 1 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów wystąpił p. Kłofacz w gwałtownych słowach przeciwko doniesieniom niektórych dzienników o jego podróży na Bałkany i odpiął zarzut, jakoby chciał być za milion franków przedłożyć sułtanowi program: projekt uspokojenia Macedonii. Mowca uczynił odpowiedzialnym za te doniesienia — hr. Gołuchowskiego.

Prezydent Vetter przerywał kilkakrotnie mowę i przywołał go za obraźliwe wyrażenia do porządku, wśród wrzawy na ławach czeskich radykałów.

Wśród interpelacji dziś odczytanych, znajduje się interpelacja p. Jabłonskiego i tow. w sprawie zmiany policyjno-górnicznych przepisów dla kopalń nafty w Galicji.

Prezydent Ministrów dr. Koerber odpowiedział między innymi na interpelację p. Breitera i tow. w sprawie przewleknięcia wytyczenia granicy nad Morskim Okiem. Prezes gabinetu wywołał, że czynność ta nie mogła być wykonana z powodu zimy w obec wysokiego położenia terytorium. Tymczasem zaś przyszło między obu Rządami do porozumienia co do sposobu wytyczenia granicy. P. Prezes gabinetu spodziewa się, że po wytyczeniu granicy ustąpią wszelkie powody do starć.

Izba przeszła następnie do dalszego ciągu dyskusji nad wnioskami nagłymi w sprawie wypowiedzenia traktatu handlowego z Serbią.

Kraków, 1 maja. (Tel. pryw.). Aresztowano tu sekretarza gminnego Prokopowicza, ściganego przez sąd obwodowy w Tarnopolu za sprzeniewierzenie.

Kraków, 1 maja. (Tel. pryw.). Z powodu święta robotniczego 1 maja odbyło się dziś o 10 rano zgromadzenie ludowe w Ujeźdźalni pod Kapucynami. Przewodniczyli Misiołek i Koziol. O 8-godzinym dniu pracy referował Sułkowski, o powszechnym prawie wyborczym dr. Marek. Po zgromadzeniu udał się pochód do lokalu Stowarzyszenia robotniczego. Niesiono tablice z czerwonymi napisami: „Niech żyje 1 maja 1903”, „Powszechnie prawo wyborcze”. „Precz z militarystą” i t. d. Po południu zabawa w parku krakowskim. Dotychczas pogoda sprzyja. Dzienniki dziś po południu wyjdą.

Stanisławów, 1 maja. (Tel. pryw.). Dyrekcja kolei państw. donosi: Przy pociągu mieszanym Nr. 3954, w dniu 30 kwietnia wykoleił się w km. 103-9 między stacjami Babino-Serafince i Jasienów polny (linii Kołomyja-Zaleszczyki) jeden wóz towarowy z niewiadomej przyczyny. Pociąg ten doznał tylko 20-minutowego spóźnienia. Nikt z podróżnych ani z personelu nie odniósł żadnych obrażeń. Dochodzenia w toku.

Czerniowce, 1 maja. Wczoraj w sposób uroczysty odbyło się zaprzysiężenie ponownie wybranego burmistrza m. Czerniowce br. Antoniego Kochanowskiego.

Budapeszt, 1 maja. Wczoraj wieczorem zebrano się w ogrodzie Politechniki około 150 studentów; udali się oni do auli Uniwersytetu, gdzie żalili się u rektora na popolicję, stamtąd poszli przed kasyno narodowe i demonstrowali tam przez godzinę, poczem ich policja rozproszyła.

Budapeszt, 1 maja. Ze względu na rozpoczynający się dziś stan *ex lex* minister skarbu wydał okólnik do dyrekcji skarbowych i inspektorów podatkowych, aby zaniechano na całej linii ściągania podatków aż do dalszego zarządzenia.

Slane (Schlan), 1 maja. Wczoraj spalił się kolejowy magazyn depozytowy w Kralup. Szkoda wynosi 240.000 koron.

Poznań, 1 maja. (Tel. pryw.). Dnia 6 maja odbędzie się w Grudziądzu walne zebranie delegatów oraz centralnego komitetu wyborczego dla Prus zachodnich, celem ułożenia listy kandydatów na posłów.

Półurzędowa *Koeln. Zig.* potwierdza doniesienie, że prezesem komisji kolonizacyjnej zostanie Blomeyer, landrat powiatu międzyrzeckiego. Nominacja nastąpić ma w tych dniach.

Zagrzeb, 1 maja. W Głogowicy zastrzy burliwie wykroczenia przeciw notaryuszowi i proboszczowi. Zarekwirowano wojsko.

Berlin, 1 maja. Po zatwierdzeniu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby odczytano orędzie cesarskie zamykające sesję parlamentu niemieckiego.

Rzym, 1 maja. Izba deput. uchwaliła wczoraj budżet. Minister skarbu wskazał na to, że budżet obecny wykazuje znaczne polepszenie w porównaniu z budżetami lat poprzednich.

Madryt, 1 maja. Wszyscy robotnicy, pracujący przy elektrycznym tramwaju, uchwaliли rozpocząć strejk, gdyby Towarzystwo nie zgodziło się na podwyższenie płac. Towarzystwo odrzuciło wszelkie żądania.

Madryt, 1 maja. Wczoraj zamknięto międzynarodowy kongres lekarzy. Następny odbędzie się na wiosnę 1906 w Portugalii.

Madryt, 1 maja. W skutek ogłoszenia wyniku wyborów przyszło w Infesto (Vriedo) do rozruchów. Wyborcy usiłovali wtargnąć do ratusza, przeszkodziła temu żandarmerya. Przyszło do starcia w którym — jak donosi oficjalna depesza — 7 osób zraniono, między nimi porucznika żandarmeryi. Depesze *Heraldu* donoszą o 5 zabitych.

Geestemünde, 1 maja. Tutejszy dok Teklenbarga wypowiedział wszystkim 1.600 robotnikom miejsca z dniem 14 maja, ponieważ komitet robotniczy nie chciał cofnąć ogłoszonego w tutejszym dzienniku socjalistycznym ostrzeżenia przeciw napływowi obcych robotników dokowych.

Walka przeciw zakonom.

Paryż, 1 maja. Prezydent ministrów Combes zajmuje się obecnie wypracowaniem projektu ustawy w sprawie autoryzacji „pobożnych kongregacji”. — Ustawa ta ma być przedłożona Izbie natychmiast po jej zebraniu się.

Paryż, 1 maja. W kołach wojskowych i urzędniczych wzmaga się ciągle ruch przeciw surowym zarządzeniom rządu w obec zakonów. Dwóch rotmistrzów, którym pułkownik Coubertin przed swem ustąpieniem polecił wypędzić Kartuzów, po wykonaniu tego rozkazu zgłosili swą dymisyę.

Prezydent sądu Maintenant w Compiègne podał się na pensję, aby nie interweniować w sprawie kongregacji.

Prezydent Loubet w podróży.

Marsylia, 1 maja. Okręt „Jeanne d'Arc” z prezydentem Loubetem na pokładzie przybył do tutejszego portu. Powitała go salwą stojąca tu już eskadra amerykańska. Admirał Cotton i komendanci czterech okrętów amerykańskich udali się następnie na pokład „Jeanne d'Arc”, gdzie Cotton wyraził Loubetowi radość z powodu, że otrzymał polecenie od prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta aby wyraził Loubetowi najszersze życzenia narodu amerykańskiego i prezydenta na pomyślność Francji i Loubeta.

Prezydent Loubet w odpowiedzi podziękował za serdeczną manifestację, której doniosłości jest świadem. Francja jest szczęśliwa, że widzi prezydenta Roosevelta i sióstrzaną republikę przejętą tak serdeczną dla Francji przyjaźnią. W końcu Loubet zaprosił admirała Cottona na sobotę na obiad do pałacu Elizejskiego.

Marsylia, 1 maja. Prezydent Loubet powrócił tu wczoraj po południu.

Marsylia, 1 maja. Prezydent Loubet odjechał wczoraj do Paryża.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1go maja. 1903 Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117-02, Renta majowa 100-70, Węgierska renta koronowa 99-50, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 672-25, Akcje węgiers. Zakładu kredytowego 727—, Akcje Anglobanku 276—, Akcje Unionbanku 530-50, Akcje Bankvereinu 486-50, Akcje Landerbanku 414—, Akcje Kolei państwowych 689—, Lombardy 44—, Akcje Kolei Elbenthal 441—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpy 390-50, Akcje Rima Muranyi —, Akcje Praskiego Towarzystwa żelaz. —, Losy tureckie 118-50, Ruble 252-75, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99-30, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 99—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98-40.

Usposobienie: spokojnie.

Wiedeń, 1go maja. 1903. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-02, Renta majowa 100-70, Węgierska renta koronowa 99-50, Akcje austr. Zakładu kredytowego 675-25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 726—, Akcje Anglobanku 276—, Akcje Unionbanku 533—, Akcje Bankvereinu 486-50, Akcje Landerbanku 414—, Akcje Kolei państw. 684-25, Lombardy 44—, Akcje kolei Elbenthal 443—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpy 390-50, Akcje Rima Muranyi 483—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1685—, Losy tureckie 118-25, Ruble 252-75, 20-Franki —, Tramway

Usposobienie: spokojnie.

Wiedeń, 1go maja. 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 676 25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 729—, Akcje Anglobanku 276—, Akcje Unionbanku 533—, Akcje Landerbanku 414—, Akcje Bankvereinu 486-50, Akc. Bodencredit 960—, Akcje galic. Banku hipotecznego 486 50, Akcje kolei państwowych 689-50, Akcje kolei Południowej 46—, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcje kolei Elbenthal 441-50, Akcje kolei Północnej 5550—, Akcje kolei czerniowieckiej 572-50, Akcje Alpy 391—, Akcje Rima Muranyi 484—, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1680—, Akcje Fabryki broni 344-50, Akcje Tureckie tytoniowe 344-50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 99-30, Renta majowa 100-70, Austriacka Renta koronowa 101—, Węgierska Renta koron. 99-50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98-40, 4 prc. Listy Banku krajowego 99—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102-70, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98-40, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102-70, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112—, 4-prc. Gal. Obligacje propinacyjne 99-95, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99-80, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96-85, Losy tureckie 118-25, Marki 116-95, Ruble 252-75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że otworzyłem przy ulicy Krętej 1. 5, (za hotelem George)

Będąc długoletnim kierownikiem znaczniejszych firm we Lwowie, tudzież ukończywszy kurs akademii wie-

PRACOWNIĘ SUKIEN MĘSKICH.

Z wysokim szacunkiem EDWARD BAUROWICZ.

Nadesłane.

Dr. A. Z. Kołaczkowski

ordynuje jak dawniej od 1 maja w Karlsbadzie Stadt Athen naprzeciw kolumnady Mühlbrunn.

Plac we Lwowie w centrum miasta, z pałacem, na 2 fronty dwu nlic, z placem 2040 sążni do sprzedania. Warunki jaknajogodniejsze. Cena 160 tysięcy. Oferty biuro ogłoszeń St. Sokolowskiego.

Renty Państwowe przeznaczone do konwersji przyjmujemy do zrealizowania lub ostemplowania bezpłatnie, oraz służymy radą przy zamianie na inne walory

Sokal & Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Jako dobrą i pewną lokację

- 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY BANKU HIPOTECZNEGO.

Wszystkie istniejące przewodniki miejsc kąpielowych, jakoteż rozkłady jazdy dostarcza odwrotnie Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie, Pa-saż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

- Dnia 1. maja 1903. HOTEL GEORGE. PP. H. ks. Lubomirski z Równego, H. hr. Marenzi z Kołomyj, W. ks. Gromadzki z Żytomierza, E. Strzeszkowski z Warszawy, K. Kownacki ze Szwajcaryi. HOTEL EUROPEJSKI. PP. A. Cielecki-Zareba z Hadyńkowiec, A. Hoffmann z Kochawiny. HOTEL FRANCUSKI. P. E. Ciepłowski z Dąbrowy. HOTEL VICTORIA. PP. W. Szczeptański z Krakowa, D. Udrycki z Łukawicy.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nado we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dniu powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 1. maja 1903.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes entries for Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Banku kred. gal. po 200 zł. w a w likwidacji, Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w a w srebrze (400 kor.), Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w a. (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.), II. Listy zastawne za 100 kor., Banku h. g. 5% w a. wyl. z 10%, " " " 4 1/2% " los w 50 l., " " " 4% " 60 l. po 200 k., " kraj. 4 1/2% " los w 51 l., " " 4% " los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 4 1/2 lat., 4% los. w 56 lat., III. Obligki za 100 kor., Gal. funduszu propin. 4% w a., Bukow. funduszu propin. 5% w a., Komunalne Banku kr. 5% (2 em.), " " " 4 1/2% (3 em.), " " " 4% (4 em.), Kol. lokalne dsto 4% po 200 kor., Pożyczki kr. 6% w a. z r. 1873, 4% po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor., " " " 4 1/2% " 200 " IV. Losy, M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.), V. Monety, Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for Jednolity dług państwa w srebrze luty sierpień, kwiecień-październik, Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr., " " 1866 po 100 zł. 4 pr., " " 1864 po 100 zł., " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domien państ. po 120 zł. 5 pr., B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr., C. Obligacje kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Obligacje pierwszeństwa (kolejowe), Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emisji z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. lukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr., D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr., " obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%, " poz. prem. za 100 zł. (200 kor.), " " za 50 zł. (100 kor.), E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr., F. Inne publicznie pożyczki, Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Poz. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. poz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., " " " 1893 za 200 k. 4 pr., " obl. prop. " 1885 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank., G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " " obl. prem. z r. 1880 3 pr., " " " 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., " " " los 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " " 60 l. za 200 kor., " " " " 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat., " " " 4 pr. los. 41 lat., " " " 4 pr. stare., " " " 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat. zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 emisy 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 emisy 42 lat. za 200 kor. 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr., " " " 50 lat los 4 pr., II. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., " " " " 1887 4 pr., " " " " 1888 4 pr., " " " " 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr., " " " 1878 za 200 zł. 5 pr., " " " 1887 za 200 zł. 4 pr., J. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilea) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Pałfy 40 zł. mk.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr., " " Tryestu 50 zł. 4 pr., K. Akcyje banków (za sztukę), Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredytu. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Galic. banku hipot. 200 zł., " dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 1400 k., Związek (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł., L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tureck. tarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł., M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tureck. tarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł., N. WEKSLA, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 100 funt szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki, O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Rubele.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. kwietnia 1903.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr., F. Inne publicznie pożyczki, Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Poz. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for Budapeszteńskie (Basilea) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Pałfy 40 zł. mk.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes entries for Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 100 funt szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki, O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Rubele.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 877/3 (4) [3444] Dnia 4 czerwca 1903 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3. licytacja realności objętej lwh. 61 ks. gm. Sasiadowice, składającej się z pgr. 1. 879/3 (rola i droga polowa). Nieruchomość, oceniono na 1600 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1066 kor. 66 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pałnomoćnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 21. kwietnia 1903. L. cz. E. 173/3 (6) [3424 3-3] Zobowiązany Iwan Sałydk vel Sałdyt w Krymidowie. Na żądanie Banku zaliczkowego w Bołszowcach, zastąpionego przez dr. Leszka Cygę w Bursztynie, odbędzie się dnia 15. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9. licytacja połowy realności whl. 129, ks. gr. gm. kat. Krymidów wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 konia i starego wozu. Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2182 kor. 50 hal., przynależności zaś na 30 kor. Najniższa cena wynosi 1475 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pałnomoćnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości. C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Halicz, dnia 28. marca 1903. L. cz. E. 180/3 (6) [3423 3-3] Na żądanie Banku kupieckiego w Bołszowcach, zastąpionego przez dr. Leszka Cygę, adw. w Bursztynie, odbędzie się dnia 15. maja 1903 o godz. 10 przed południem w

sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9. licytacja całej realności whl. 531 ks. gr. gm. kat. Delejów wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy, 1 sieczkarni, 1 młynka do czyszczenia zboża i 1 siekiery. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2990 kor., przynależności zaś na 183 kor. 80 hal. Najniższa cena wynosi 2115 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 29. marca 1903.

L. 8541/903 [3430 2-2] **OBWIESZCZENIE.**

Ustanowiona obecnie na głównym dworcu kolejowym we Lwowie trafiką tytoniową będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyj.

Trafikant jest uprawniony do sprzedaży znaczków stempowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafikacji w czasie od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902 materiału tytoniowego w wartości 42.083 kor. 62 hal. wynosił 3793 kor. 66 hal.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Wadyum wynosi 400 kor. i ma być złożone w c. k. głównym Urzędzie cłowym we Lwowie.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 16. maja 1903 do godziny dwunastej (12) w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie (plac Cłowy l. 1).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Lwów, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. E. 167/3 (3) [3391 2-3]

Na żądanie Arona Pinkasa Perlmana i spółn. odbędzie się dnia 27. maja 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 w Nisku licytacja realności whl. 598 i 1648 gm. Nisko.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1) na 358 kor., ad 2) na 120 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 269 kor., ad b) 80 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. E. 240/3 (4) [3393 2-3]

Dnia 27. maja 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 w Nisku odbędzie się licytacja realności whl. 2 gm. Kozłarnia wraz z przynależnościami, składającymi się z pary koni, 3 krów, wozu i sieżekarni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3165 kor., przynależności zaś na 452 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2411 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. E. 68/3 (5) [3448 2-3]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej odbędzie się dnia 28. maja 1903 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 90 ks. gr. gm. Andrychów, składającej się jedynie z 4 morgów i 1059 sążni gruntu bez budynków.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 11. kwietnia 1903.

L. cz. E. 145/3 (4), E. 332/3 (3), E. 333/3 (3)

[3375 2-3]

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, Józefa Willuera i Teodora Lewickiego, odbędzie się dnia 29. maja 1903 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacja a) realności lwh. 482, 484, 1443, 1459 i 2/3 części realności lwh. 483 ks. gr. Przysietnica, b) 1. realności lwh. 1471, połowy realności lwh. 1472, 2. realności lwh. 857 gminy Przysietnica, c) 1/4 części realności lwh. 300 gminy Haczów.

Nieruchomość ad a) lwh. 482, jest oceniona na 790 kor., lwh. 484 na 438 kor., lwh. 1443 na 255 kor., lwh. 1459 na 230 kor., 2/3 części realności lwh. 483 na 250 kor., ad b) ad 1. 1461 kor., ad 2. 170 kor., ad c) 650 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) dla realności lwh. 482 526 kor. 67 hal., dla lwh.

484 292 kor., dla lwh. 1443 170 kor., dla lwh. 1459 147 kor. 34 hal., dla 2/3 części realności lwh. 483 166 kor. 67 hal., ad b) 1. 974 kor., 2. 113 kor. 34 hal., ad c) 437 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które Sąd jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 26. marca 1903.

L. cz. E. 237/3 (3) [3392 2-3]

Na żądanie Izaaka Steinfeldta, odbędzie się dnia 27. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Nisku, licytacja realności lwh. 124 gm. Rudnik wraz z przynależnościami, składającymi się z wychodków i parkanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2435 kor., przynależności zaś na 18 kor.

Najniższa cena wynosi 1271 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 21. kwietnia 1903.

L. 28531 [3462 2-3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Zmięgród-Grab w Jasielskim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906 odbędzie się 13. maja 1903 w c. k. Starostwie w Jasle licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1904 dostawić się mającego wynoszą: 4671 kor. 80 hal. za 1205 metr. sześć.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 kor. i we wadyum wnoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną ofertowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z. c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1757/2 (6) [3415 1-3]

Dnia 3. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4 licytacja realności whl. 131 i 183 ks. gr. gm. kat. Berky dolne pod Nr. D. 11, położonych wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła, narzędzi gospodarskich i budynków.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) lwh. 131 na 1240 kor. b) lwh. 183 na 2090 kor., przynależności zaś na 1286 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) z przynależnościami 1684 kor., ad b) bez przynależności 1334 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. E. 3098/2 (14) [3446]

Dnia 29. maja 1903 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 3. Sądu tutejszego licytacja a) realności objętej lwh. 1055 ks. gr. Kulezyce składającej się z budynków gospodarczych, ról, łąk i pastwisk wraz z przynależnościami; b) 3/12 części realności objętej lwh. 951 tej samej księgi składającej się z parc. gr. l. 8786 (droga).

Nieruchomości ocenione ad a) na 16706 kor. 61 hal., przynależności zaś 880 kor. ad b) na 25 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 11137 kor. 74 hal. ad b) 16 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Sambor, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. E. 53/3 (7) [3454]

Na żądanie nieobjętej masy spadkowej bp. Issara Lehra, zastąpionej przez teżże zarządcę Chaskla Zimmermana, odbędzie się dnia 30. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności objętej lwh. 276 ks. gr. gm. kat. Kulików składającej się z domu mieszkalnego, parceli bud. lk. 539 i parcel gr. lk. 773 i 275.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 486 kor.

Najniższa cena wynosi 290 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kulików, dnia 2. kwietnia 1903.

L. cz. E. VII. 240/3 (7) [3483]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie, zastąpionego przez adw. Dra Steca w Tarnowie, odbędzie się dnia 3. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności lwh. 172 i 33 gm. Zawada, dłużników Ludwika i Władysława Tyrków własnych.

Połowy nieruchomości powyższych wystawionych na licytację są ocenione na a) połowa realności lwh. 172 gm. Zawada na 2712 kor. 62 1/2 hal. b) połowa realności lwh. 38 gm. Zawada na 456 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 172 gm. Zawada 1808 kor. 43 hal., a co do połowy realności lwh. 38 gm. Zawada 304 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 23. kwietnia 1903.

L. cz. E. 604/3 (6) [3513]

Dnia 15. maja 1903 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacja a) realności lwh. 222 gm. Sadzawka, b) 2/3 części realności lwh. gm. Sadzawka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 325 kor. ad b) na 26 kor. 67 hal., przynależności zaś ad a) na 73 kor., ad b) na 6 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 265 kor. 33 hal., ad b) 21 kor. 78 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. E. 521/2 (5) [3489]

Dnia 27. maja 1903 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Muszynie, odbędzie się licytacja realności whl. 613 ks. gr. gm. Krynica, dłużnika Wiktora Lorzaka własnej.

Nieruchomość, powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa oferta wynosi 2500 kor. wadyum 500 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 16. kwietnia 1903.

L. cz. E. 108/3 (4) [3465]

Na żądanie Laury z Urichów Rosengarten prywatnej we Lwowie, odbędzie się dnia 5. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności objętej lwh. 633 gm. kat. Zamarstynów, na której znajduje się parterowy dom mieszkalny wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki z wychodkiem, sztachet i parkanu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 3560 koron, przynależności zaś na 536 kor.

Najniższa cena wynosi 2048 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1903.

L. cz. E. 336/3 (5) [3445]

Dnia 4. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacja realności a) lwh. 1023 ks. gr. Kulezyce objętej składającej się z parceli bud. i budynków gospodarczych tudzież parcel gruntowych; roli, łąk i pastwisk z przynależnościami, b) lwh. 1024 tej samej księgi objętej składającej się z parceli gruntowych (rola).

Nieruchomość oceniono ad a) na 3348 kor. przynależności zaś na 148 kor., ad b) na 724 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 2331 kor. ad b) 482 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. E. 237/3 (5) [3519]

Dnia 11. maja 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności, objętej lwh. 645 ks. gr. gm. kat. Baworów.

Realność oceniono na 480 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 276 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Mikulińce, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. E. VII. 275/3 (6) [3374]

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Tarnowie, odbędzie się dnia 10. czerwca 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności w hł. 184 gm. Łękawica, małol. Mindli z Friesów Lambekowej własnej składającej się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły oraz z gruntów w obszarze 17 morgów 1010 kwadr. sążni.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 11878 kor. 75 halery.

Najniższa cena wynosi 7919 koron 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, dnia 15. kwietnia 1903.

Konkursa.

L. cz. Prez. 204 (6/3) [3436 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu przyjmie od 1. maja 1903 pomocniczego pisarza

na czas kilkumiesięczny za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 20 hal.

Świadcetwo z egzaminem kancelaryjnym lub hipotecznym wymagane.

Biecz, 28. kwietnia 1903.

L. cz. 1240 [3435 2-3]

KONKURS

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorca więzień IV kategorii plac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 20. maja 1903.

C. k. Dyrekcja zakładu karnego Wiśnicz, dnia 26. kwietnia 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Vr. 2036 1 (32) [5499 1-3]

Treść wyroku.

Tus. wyrokiem zaoznaczonym z 22. listopada 1902 Vr. 2036 1 (25) został Jakim Horyniuk, zwany także „Sla” rodem z Rozdzawowa obecnie 35 lat liczący, syn Fedka i Napki gr. kat. obrz. stanu wolnego, zarobnik z Andrzejówki uznany winnym zbrodni kradzieży z §§ 171. i 174. II. b) i c) u. k. dokonanej na szkodę Iwana Sidzia i zasądzony na karę 6-miesięcznego ciężkiego więzienia obojstrzonego postem co tydzień, do solidarnego z niejakim Stanisławem Szebiściukiem, odszkodowania w kwocie 15 kor. a nadto do samostojnego odszkodowania temuż w kwocie 35 kor i na zapłacenie kosztów postępowania karnego.

Ponieważ obecne miejsce pobytu Jakima Horyniuka wysłedzonym być nie może, przeto doręcza się jemu obecnie wyrok po myśli §. 424 pk.

L. cz. Pr. 2 3 (2) [3505]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie jako prasowy orzekł na mocy §§. 489, 493 p. k. i §. 37 u. pr. że napis plakatu wydanego przez Stowarzyszenie „Proletaryatu” zapowiadającego dwa zgromadzenia ludowe w dniu 1. maja 1903 „Przez z militaryzmem” zawiera znamiona zbrodni zakłócenia spokoju publicznego z §. 65 lit. a. u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego plakatu.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego plakatu, a nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy. Stanisławów, 28. kwietnia 1903.

Ч. спр. Pr. 139/3 (2) [3502]

ОГОЛОШЕННЯ.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 28 часописи: „Гайдамаки” з дня 22. цвітня 1903 під написом: 1. „До дотеперішної хвилі” в уступі від слів „Стократ легше нам” до кінця і 2. „Сон української ночі” в уступі від слів „та кров’ява опіка” до „в руках” містять в собі знамена злочину з §. 65 а) і провини з §§. 491. і 494. зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть далше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 27. цвітня 1903.

Ч. спр. Pr. 140/3 (2) (3503)

ОГОЛОШЕННЯ.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 79 часописи „Діло” з дня 23. цвітня 1903 під написом: „Переслідуване селян за читальні „Просвіти” від слів „бо обжалований” до слів „гакати” містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть далше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 27. цвітня 1903.

Ч. спр. Pr. 126/3 (6) [3500]

ОГОЛОШЕННЯ.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив 15. цвітня 1903 Ч. спр. Pr. 126 3 (6) на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що:

I. зміст артикулів уміщених в числі 26 часописи: „Гайдамаки” з дня 7. цвітня 1903 під написом: 1. „Русини а кандадати на намістників” в уступі від початку до „перед державою”, далше: 2. „Руській народе розсуди нас” в уступі від слів „але сей кримінал” до „схилився єї напити” і в кінці 3. „Облава” в уступі від початку до „як наш редактор”, в уступі „Кождий процес” до „догадує ся єї результату” і в кінці в уступі від слів: „зважаючи насирій” аж до кінця, містять в собі знамена провини з §§. 300 і 302 з. к. як також з Арт. VIII. закона з 17. грудня 1862 Ч. 8 Д. з. к. з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть далше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

II. Натомість ц. к. Висший Суд краєвий у Львові в наслідок зголошеного зажалення через ц. к. Прокуратора державного від ухвали ц. к. Суду краєвого карного у Львові з дня 15. цвітня 1-03 Ч. спр. Pr. 126 3 (2), затвердив по вислуханню ц. к. Надпрокуратора державного конфіскації артикулу: „Руській народе розсуди нас” від слів „геі ви моськовскі запродаці” до слів „чи радувати ся нам” і від слів „і ми караємо ся” до слів „найблишому ворогові”, яко містячого в собі знамена провини з §. 302 з. к. в наслідок того далше ширене тих уступів поданого артикулу єсть зборонене.

Ц. к. Суд краєвий карний. Львів, дня 22. цвітня 1903.

Ч. спр. Pr. 119/3 (6) [3501]

ОГОЛОШЕННЯ.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив 6. цвітня 1903 Ч. спр. Pr. 119/3 (6) на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що:

I. зміст артикулу уміщеного в числі 3 часописи „Іскра” з дня 1. цвітня 1903 під написом: 1. „Біблія і Вавилон” в уступі від слів „але щож” до „устрою”. 2. „Народний егіотзм в свідлі етики” в уступах від слів „Від тої хвилі” до „против нації” і від слів „чи етика” до „позволені народи”, містять в собі знамена злочину з §. 65 а) з. к. і провини з §. 302 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть далше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

II. Натомість ц. к. Висший Суд краєвий у Львові в наслідок зголошеного зажалення через ц. к. Прокуратора державного від ухвали ц. к. Суду краєвого карного у Львові з дня 6. цвітня 1903 Ч. спр. Pr. 119/3 (2), затвердив по вислуханню ц. к. Надпрокуратора державного конфіскації артикулу під написом „Біблія і Вавилон” в уступах від слів „В долі” до „при учительським іспиті” і від слів „Та всеж” до кінця, яко містячого в собі знамена злочину з §. 65 а) і провини з §. 303 з. к., в наслідок того далше ширене тих уступів поданого артикулу є зборонене.

Ц. к. Суд краєвий карний. Львів, дня 22. цвітня 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 38 3 (1) [3354 3-3]

Przeciw Magdalenie z Nyszczów Zajączkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Winnikach przez Maksyma Zajączkowskiego pozew o 346 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. maja 1903 godzinę 9 rano do Sądu niżej wymienionego B. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Magdaleny z Nyszczów Zajączkowskiej, ustanawia się pana Mikołaja Gindę w Barszczowicach jej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoją karandkę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Winniki, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 47/3 (I.) [3409 3-3]

Przeciw Trymci Fürstadt, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Kozowej przez Leibę Izraela Fürstadt pozew o własność realności objętej w hł. 1429 ks. gr. gm. kat. Kozów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12. maja 1903 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Frymci Fürstadt ustanawia się pana Abrahama Adlera w Kozłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Frymcię Fürstadt w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kozowa, dnia 14. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 54/3 (1) [3413 2-3]

Przeciw Wiktorji Frank-Umlauf której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Stanisława Lachowicza w Jaworowie pozew o uznanie i zaindebultowanie prawa własności do ciała hip. lwh. 158 w Semerowie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 29. maja 1903 o godz. 8 przedpołudniem sala I tego sądu.

Celem strzeżenia praw Wiktorji Frank-Umlauf, ustanawia się Pana dr. Joachima Kruga adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktorję Frank-Umlauf, w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Krakowie, 6. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 215/1 (3) [3482 2-3]

Przeciw Walentynowi Göttinger i Karolinie Göttinger, których miejsce pobytu jest nieznanе, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Maurycego Steurmana, kupca w Drohobyczu pozew o 974 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8. kwietnia 1903 o godzinie 8 rano przy ul. Trybunalskiej l. 1.

Celem strzeżenia praw nieznaných z życia i miejsca pobytu Walentyna i Karoliny Göttinger, ustanawia się Pana Dra Józefa Bylinę adw. kraj. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznaných z życia i miejsca pobytu Walentyna i Karoliny Göttinger w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Stryj, dnia 23. kwietnia 1903.

L. cz. C. II. 100/3 (1) [3510 1-3]

Przeciw Gizeli Holloschütz, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesionym został do tutejszego sądu przez Maryannę Kocan i spół. pozew o ekstatulacyę z pn. Na pozew ten wyznaczono rozprawę na 29. kwietnia 1903 o 11 rano. Celem strzeżenia praw Gizeli Holloschütz ustanowiono kuratora w osobie Izaaka Holloschütza, który będzie Gizelę-Holloschütz zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 7. kwietnia 1903.

L. cz. A. 213 2 (4) [2627 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie podaje do wiadomości, że w dniu 12. czerwca 1901 zmarł w Cieplicach Aleksy Sidorski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do dziedziczenia po tymże zmarłym powołany jest między innymi syn jego Iwan Sidorski.

Gdy miejsce pobytu tegoż Iwana Sidorskiego nie jest znanе, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie rozprawa spadkowa przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jurkiem Sidorskim z Cieplic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sieniawa, 24. października 1902.

L. cz. T. II. 1/3 (1) [2652 1-3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wdrażając na prośbę p. Pawła Silberga postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza zaginionego weksłu, mianowicie Prima weksle z daty Kraków z 22. grudnia 1902 na sumę 400 kor. opiewającego za 3 miesiące od daty na własne zlecenie p. Pawła Silberga, jako akceptanta płatnego i podpisanego, aby w ciągu 45 dni od dnia ostatniego zamieszczenia w Gazecie Lwowskiej licząc — takowy Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileż w przeciwnym razie takowy za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 16. stycznia 1903.

Für-
diera
cz. IV. 413/86 (2) [2700 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach
zasza, że Marya Horodeczna zmarła w
roku dnia 25. lutego 1885 bez pozosta-
nia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ miejsce pobytu Fedka Roma-
nizyna, powołanego do spadku po s. p. Ma-
Horodecznej nie jest tutaj sądowi znanem,
wywa się Fedka Romanizyna przez edykta,
aby w przeciągu roku zgłosił się w tut.
lzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż
przeciwnym razie przewod spadkowy prze-
prowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się
adkobiercami i z ustanowionym dla Fedka
romanizyna kuratorem Stefanem Romani-
zynom.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, 21. lutego 1903.

zo-
29.
sala
cz. T. IV 4/3 (3) [2723 1-3]
Na wniosek Józefa Weidena wdraża
postępowanie celem amortyzacji i rzekomo
zez wnioskodawcę zagubionej książeczki
kładkowej Towarzystwa zaliczkowego w
arnowie Nr. 2256 na imię Józefa Weidena
ystawionej na 95 kor. 72 hal. opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wkład-
owej wywa się przeto, aby zgłosił się ze
wojemi prawami w ciągu jednego roku w
przeciwnym bowiem razie po upływie po-
rznego czasokresu za nieistniejącą uznana
ostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 16. marca 1903.

3]
a-
tu
k.
y-
o-
z-
i-
y
a
cz. A. 579,1 [2708 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie po-
aje do wiadomości, iż 27. marca 1878
marł w Rohatynie Chaskel Bratspies sya
rula bez zostawienia ostatniej woli.
Sąd nieznając osób, które mają prawo
do spadku jego wywa wszystkich, którzyby
jakiegobądź tytułu rościli sobie prawo do
spadku, by do roku od dnia niżej wyrażone-
go licząc, zgłosili się do sądu celem wyka-
zania swych praw dziedziczenia, wnieśli o-
świadczenie się dziedzicem, gdyż inaczej
spadek dla którego Majera Bratspiesa usta-
nowiono kuratorem, przeprowadzony byłby
z oświadczeniami się i wykazującymi tytuł
dziedziczenia, zaś część spadku, nieprzyjęta,
lub jeżeliby się nikt nie oświadczył cały
spadek jako bezdziedziczny Państwu wyda-
nym zostanie.
Rohatyn, 14. listopada 1902.

L. cz. C. 137/3 (2) [3486]
Przeciw niewiadomemu z życia Marci-
nowi Miazdze, wniosła do tutejszego sądu
Zofia Bachaj pozew o zapłatę alimentów.
Audyencya dnia 14. maja 1903.
Kuratorem ustanowiono adwokata Go-
łaba w Leżajsku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 22. kwietnia 1903.

L. cz. C. II. 67/3 (1) [3490]
Przeciw Franciszkowi Gąsienicy Ko-
telnickiemu niewiadomemu z miejsca poby-
tu wniosła Wiktoria Kulawiak z Zakopanego
pozew o ojcowstwo i alimenty.
Na pozew ten wyznaczono audyencyę
na 15. maja 1903 o 11 godz. rano.
Dla pozwanego ustanowiono adwokata
dr. Kohna kuratorem.
Tenże zastępywać będzie pozwanego
na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki
pozwany w sądzie się nie zgłosi lub peł-
nomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. C. 56/3 (1) [3343]
Przeciw Katarzynie Pióreckiej, z Skot-
nik, niewiadomej z miejsca pobytu wyto-
czono pozew o zniesienie współwłasności re-
alności lwh. 149, 322 w Skotnikach.
Kuratorem ustanowiono adwokata dr.
Spetta w Skawinie.
Audyencyę wyznaczono na dzień 8.
czerwca 1903.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, 21. kwietnia 1903.

L. cz. C. III. 152/3 (1) [3485]
Przeciw niewiadomemu z życia Ma-
ksymowi Kuszakowi wniosł do tutejszego
sądu Abraham Geizhals pozew o zniesienie
współwłasności realności lwh. 291 gminy
Ruchów.
Audyencyę wyznaczono na dzień 22
maja 1903.
Kuratorem dla Maksyma Kuszaka u-
stanowiono adwokata Grychowskiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 65/3 (1) [3496]
Przeciw Andruchowi Kupickiemu i Pa-
rani Kupickiej, których miejsce pobytu jest
nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu
powiatowego w Żółkwi przez Tymka Kupi-
ckiego i tow. pozew o ustalenie ze współ-
własność hip. lwh. 220 kg. Turynka zosta-
ła zniesiona i intabulacją prawa własności
do podzielonych parcel.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę na dzień 13. maja 1903 o godz. 9
przed południem w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Andrucha i Pa-
rani Kupickich ustanawia się pana Stefana
Waseczkę gospodarza w Turynce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie An-
drucha i Paranię Kupickich w rzezonej
sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo
dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub peł-
nomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żółkiew, dnia 9. kwietnia 1903.

L. cz. Cw II. 551/3 (3) [3476]
Przeciw Leize owi Fruchtmanowi w
Gwoźdzu, którego miejsce pobytu jest nie-
znane, wniesionym został do c. k. sądu ob-
wodowego jako handlowego w Kołomyi przez
Leonarda Pruszkowskiego pozew o 2000 kor.
z pn.

Na podstawie pozwu tego wydano na-
kaz zapłaty z dnia 18. marca 1903 Cw.
551/3.

Celem strzeżenia praw Leizora Frucht-
mana ustanawia się pana adw. dr. Milgroma
w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Lei-
zora Fruchtmana w rzezonej sprawie na
jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on
w sądzie się nie zgłosił lub pełnomocnika
nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 17. kwietnia 1903.

Doniesienia prywatne.

Przez Wys. c. k. Władze rządowe autoryzowane

Biuro informacyjne

dla
spraw wojskowych

adziela wyjaśnień i wskazówek we **wszystkich**
sprawach, dotyczących **służby wojskowej**, i spor-
ządza pośpieszenie i starannie wszelkie odneśne
podania. — Biuro załatwia również podania dla
oficerów w sprawach zawierania małżeństw i w spra-
wach dworskich, podania do Tronu, podania o pozwo-
lenie złączenia konwersyi i podniesienia kaucyi mał-
żeńskich i t. p.

Z wojskewemu biurem informacyjnym połączono y
jest c. k. rządowe upoważniony **Zakład wojskowo-
naukowy** oraz **Pensjonat**. Prospekty wysyła się
na żądanie odwrotnie i bezpłatnie.

K. K. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 25.577/3.

Lieferungs-Ausschreibung.

Für die Auspflasterung der Zufahrtstrassen in der Station
Stanislaw, wird die Lieferung nachstehender Steinmaterialien in
Offertwege vergeben und zwar:

1. Würfelsteine für eine Pflasterfläche von 4000 m², 16 ×
16 × 16 cm. oder 20 × 20 × 20 cm. gross, auf allen 6 Seiten
bearbeitet. Lieferbar zur Hälfte des ausgeschriebenen Quantums bis
Ende Juni und Ende Juli l. J.

2. 170 cur. m. Randsteine für Trottoirs, im Querschnitte von
30 × 35 cm. und 0.9, 1.0, 1.1 m. Lange. Lieferbar bis 15. Juni l. J.
Das diesbezügliche mit 1 Krone Marke gestempelte Offert ist
versiegelt und mit Aufschrift: „Offert für Lieferung von Pflaster-
steinen für die k. k. Bahnerhaltungs-Sektion I. in Stanislaw“ ver-
sehen, längstens bis 20. Mai l. J. 12 Uhr Mittag (Stadtzeit) bei
der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion einzubringen.

Die Offerten, welche nach dem angeführten Termine einge-
bracht werden, bleiben unberücksichtigt

Die Preise für obige Steine sind franko Waggon einer Bahn-
station inklusive aller Spesen zu notieren.

Im Bezirke der k. k. Staatsbahndirektion Stanislaw (exklusive
Lokalbahnen) kann die Lieferung dieser Materialien auch loco De-
potplatz in unmittelbarer Nähe des Bahngleises ausserhalb Statio-
nen erfolgen.

Die Offertöffnung, welcher jeder Offerent oder dessen Be-
vollmächtigter beiwohnen kann, erfolgt an demselben Tage, d. i. an
20. Mai l. J. um 3 Uhr Nachmittag (Stadtzeit) in Direktion-Ge-
bäude der k. k. Staatsbahn.

K. k. Staatsbahndirektion.

Stanislaw, im April 1903.



Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3, dom własny

poleca
Herbatę
zbioru majowego

o smaku czystym i aromatycznym, który
rozsyła franco opłacone do każdej stacyi
pocztowej, 4^{3/4} kilogram w woreczku:

Portorico	zł. 9— ^{1/2} kl.	—90
Cuba grubo-ziarnista	9-50	—96
Ceylon zielona	10—	1—
„ przednia	10-40	1-04
„ gruboziarn.	10-75	1-08
„ perłowa	10-75	1-08
Mocca arabska arom.	10-75	1-08
Jawa złota	10-75	1-08

Opakowania nie liczy się. Zamowienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

L. W. 32.696/1903

[3473 1-2]

Ogłoszenie.

W krajowych niższych szkołach rolniczych w Bereźnicy p. Stryj, w Horo-
dence, w Jagielnicy, w Kobiernicach p. Kęty, w Suchodole p. Krosno, zaczyna
się rok szkolny 1903/4 z dniem 1. lipca 1903 r.

Krajowe niższe szkoły rolnicze mają na celu kształcenie przede wszystkim synów
włościan na uzdolnionych praktycznych gospodarzy.

Cały kurs trwa trzy lata.
Wszyscy uczniowie, mieszkają w Zakładzie.
Opłata za utrzymanie w zakładzie wynosi 150 koron półrocznie. Uczniowie nie-
zamożni mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego, to zn.: dostają bezpłatnie
pomieszczenie, wikt i odzież.

Podania o przyjęcie do którejkolwiek z wymienionych powyżej szkół rolniczych
wnosić należy najpóźniej do 1. czerwca b. r. do Dyrekcji szkoły.

Do podania, które jest wolne od stempla, należy dołączyć:
1. metrykę urodzenia na dowód, że kandydat ukończył 16 lat;
2. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza;
3. świadectwo szkolne z ukończenia szkoły ludowej i świadectwo moralności;
4. świadectwo ubóstwa, jeżeli kandydat ubiega się o przyjęcie na koszt funduszu
krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 22. kwietnia 1903 r.

Piotrowski.

Ogólne Zgromadzenie

Kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tysmienicy, Stowarzyszenia zarejestro-
wanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 10. maja 1903
o godzinie 5-tej po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1902
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Podział zysku z roku 1902.
5. Wybór 1 członka Dyrekcji (kontrolora).
6. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
7. Dopełnienie statutu.
8. Wnioski i interpelacje członków.

W razie braku kompletu przewidzianego statutem, Zgromadzenie odbę-
dzie się dnia 17. maja 1903 o tej samej godzinie i z tym samym porządkiem.
W Tysmienicy, dnia 29. kwietnia 1903.

Za Radę nadzorczą:

Stefan Hryniowski, sekretarz.

Eustachy Wołosienka, prezes.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Ogłoszenie dostawy.

C.lem wybrukowania dróg dojazdowych w stacyi w Stanisła-
wowie, oddana będzie dostawa niżej wyszczególnionych materiałów
kamiennych, w drodze ofert a mianowicie:

1. Kostki kamienne dla bruku o powierzchni 4000 m² w wiel-
kości 16 × 16 × 16 cm. lub 20 × 20 × 20 cm., obrobione ze
wszystkich 6 stron. Termin dostawy po połowie żądanej ilości do
końca czerwca i końca lipca b. r.

2. 170 b. m. krawężników kamiennych dla chodników w prze-
kroju 30 × 35 cm., w długości 0.9, 1.0, 1.1 m.

Ofertę zapatrzoną znacznikiem stempowym na 1 koronę w ko-
percie zapieczętowanej z napisem zewnątrz: „Oferta na dostawę
materiałów kamiennych, brukowych dla c. k. sekcji I. konserwa-
cji kolei w Stanisławowie“ należy wnieść najpóźniej do 20. maja
b. r. 12 godz. w południe (czasu miejskiego) do podpisanej c. k.
Dyrekcji kolei państwowej.

Oferty wniesione po wymienionym terminie nie będą uwzglę-
dnione.

Ceny wymienionych kamieni należy podać ze wszystkimi ko-
sztami dostawy franko wagon na stacyi kolei.

W obrębie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie
(z wyłączeniem kolei lokalnych) można dostawę pomienionych ma-
teriałów uskutecznić także na składowiskach położonych bezpośre-
dnie przy szlaku kolejowym po za stacyami.

Otwarcie ofert, przy którym każdy offerent lub tegoż pełnomo-
cnik może być obecny, odbędzie się na tym samym dniu t. j. 20.
maja b. r. o godzinie 3 po południu (czasu miejskiego) w gmachu
c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej.

Stanisławów, w kwietniu 1903.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński
Generalna reprezentacja
fabryk kolei wążkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego 1. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przencsne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolicy świata
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne
= Obrazy z postępu cywilizacji =
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 26. kwietnia 1903.

Z Lucerny do Sirołu - - -
Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

3 pokoje z kuchnią etc. mezanin zaraz do najeżdża, ul. Teatralna 1, przy pl. Maryackim.

Świeży miod deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 kg. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. Kerzenkiewicz, em. nauoz. Iwan-Orzany pl.

Sumienny, pilny, trzeźwy i moralny mężczyzna 40 lat mający, był dyktarzem, przez ośm lat w tym zawodzie pracujący, poszukuje posady zaraz. Adres F. I. P. poste restante Lwów.

Dyktarzem biegły i praktyczny, poszukuje posady przy Urzędzie od 1. lub 15. maja b. r.
Adres: A. W. w Krośnie, Białobrzegi

Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich, do sprzedania za 28 koron. Agencja dzienników Pasaz Hausmana.

Osoba z lepszego towarzystwa, moralna, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje umieszczenia do samoistnego zarządu domu jako reprezentantka. Zgłoszenia przyjmuje pod literami H. N. poste restante Stanisławów.

Cement

najlepszy portlandzki wagonami
i częściowo najtaniej u

BRACI MUND

Lwów, Sykstuska 23.

Telefon Nr. 605.

Z własnej fabryki

Story

i

załuzye

do okien

poleca

W. Adamski

(dawniej Jurgens)

Lwów, Sobieskiego 4.

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy

Adolfa Chulawskiego

w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)

przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamówienia na wykonanie: afiszów, szyldów, ilustracji etc. przez pierwszorzędných artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

L. 6415/903.

Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutow pp. Franciszkowi Panek, Tomaszowi Panek, Antoniemu, Franciszkowi, Janowi i Jakóbowi Grabowski, Walentemu Ledwoń i Jakóbowi i Maryi Bielen — kapitały 1966 kor. 3 hal. i 1003 kor. 38 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 5200 złr. i 2000 złr. aw. na hipotecę dóbr Zdźary w powiecie Dąbrowskim położonych obecnie w skutek rozparcelowania tychże na realnościach whł. 109, 110, 111, 112, 113 i 114 ks. gr. gm. kat. Zdźary intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1903 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Franciszka i Tomasza Panek, Antoniego, Franciszka, Jana i Jakóba Grabowskich, Walentego Ledwoń i Jakóba i Maryę Bielen jako właścicieli tych majątności ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyj, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemsk.

We Lwowie, dnia 17. kwietnia 1903.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się we czwartek dnia 14. maja 1903 roku o godz. 10-tej przed południem w biurze Towarzystwa we Lwowie, Chorażczyzna 17—19.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z 19. kwietnia 1902.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1902.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Dyrekcji.
5. Rozdział zysku.
6. Wybór 5 członków Rady nadzorczej i 1 zastępcy.
7. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej.
8. Wnioski samoistne.

Wyplata dywidendy nastąpi po Walnem Zgromadzeniu za przedłożeniem książeczki udziałowej.

Rada nadzorcza Tow. dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

Wacław Pieniążek, sekretarz.

Wojciech Biechański, prezes.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego 1. 12. Telefon Nr. 527.

DROGUERYA
Leszka Sładowskiego
pl. Kapitulny 1. 1,

gdzie dawniej był handel żelazny Chrzastowskiego dziękując Szanownej P. Publiczności za dotychczasowe względy, poleca się nadal łaskawej pamięci.

Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. maja

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaz Hausmana 1. 9.

Piwo Pilzeneckie.

Z dniem 24. kwietnia b. r. objąłem generalne zastępstwo dla Galicji piwa akcyjnego browaru staro-pilzeneckiego (Pilsenez koło Pilzna w Czechach) jakoteż piwa kulmbachowskiego (czarnego).

Piwo pilzeneckie jest znane w całym świecie ze swej nadzwyczajnej drobi, jakości, równie dobre, jak piwo pilzneńskie.

Piwo to sprzedaję hurtownie i częściowo, na beczki, flaszki i miary w Hotelu Metropol. — Od dziesięciu flaszek dostawiam bezpłatnie do domu.

Kantor piwny otwarty jest w hotelu „Metropol“ od godz. 9 rano do 9 wieczór, gdzie też w tej porze otrzymać można wszelkie wyjaśnienia i czynić zamówienia.

Polecając się łaskawym względem P. T. Publiczności, pozostaję z poważaniem

Krzysztof Janowicz.

Mydło Schichta

„Jeleń“

Znaki ochronne:

„Klucz“



Najlepsze, najwydajniejsze a tem samem najtańsze mydło bez wszelkich szkodliwych domieszek.



Wszędzie do nabycia!

Kupujących uprasza się o zwrócenie uwagi na napis „Schichta“ który się znajduje na każdej sztuce mydła jakoteż na jeden z powyższych znaków ochronnych.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, Gmach hr. Skarbka

(dawnie sale sejmowe)

poleca

Koperty, papiery listowe, tutki i bidarki cygaretowe i t. p.

Do nabycia w sklepie przy pl. Maryackim 1. 8, oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincji.

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

Licytacja.

W Lwowskim akcyjnym Zakładzie Zastawniczym
przy ul. Karola Ludwika 1. 3, I. piętro,

odbędzie się

6. maja 1903 o godz. 10 rano

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 5. lutego 1903 oznaczonych Nr. od 29.736 do 72.609.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, plater i t. p.

Zwykłe czynności biurowe będą w dniu tym zawieszane.

Dyrekcja.

(Zarządca Wł. J. Weber.)

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.